ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK II — STYCZEŃ — JANUARY, 1925 — NUMER 1

KANTATA MICKIEWICZA *Jan Gall*
LIVIA QUINTILLA
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE *Wyspiański*
HALKA
PIEŚNI LUDOWE *Z. Noskowski*
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA *E. Walkiewicz*
VERBUM NOBILE-WIDMA
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE *E. Walkiewicz*
SONETY-STARA BAŚŃ
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENRO[D]
ODA DO MŁODOŚCI *A. Karczyński*
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOW[IAKI]
WĘDROWNY GRAJEK *Z. Noskowski*
MAZURY
HUZARY
DAMY
WIESŁAW
KANTATA SKA[R]...KA *A. Karczyński*
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC *Z. Noskowski*
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE *Jan Gall*
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA BOLESŁAW J. ZALEWSKI 1505 TELL PLACE CHICAGO, ILL. U. S. A.

B. J. Z.

TELEPHONE MONROE 2998

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI •
GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •

KARCZYŃSKI • HOFMAN •
WIENIAWSKI • WROŃSKI •
MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •

KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE •
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO •
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •

WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

RYSOWAŁ *B. H. Borucki*

"THE MUSICAL ECHO"
VOLUME II JANUARY, 1925 NUMBER 1
Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00 a chociby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12

Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.

Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mamy) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach, inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać tylko 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.
"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GABI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać tylko 11c z pocztą.
"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, u nas 11c z pocztą.

THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place, Chicago, Illinois

UNIWERSALNY SAMOUCZEK
POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI
— I —
ŚPIEWU ZBIOROWEGO

Piotr Maszyński
Początki śpiewu
Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.

CZĘŚĆ TEORETYCZNO-PRAKTYCZNA
Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBĘDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

a) Małemu dziecku z najniższej klasy
b) Starszym dzieciom z wyższych klas
c) Studentom wyższych szkół
d) Studentom na uniwersytecie
e) Muzykowi na różnych instrumentach
f) Nauczycielom i nauczycielkom
g) Organistom chórów kościelnych
h) Nauczycielom chórów dziecięcych
i) Nauczycielom chórów narodowych
j) Siostrom zakonnym przy parafjach
k) Solistom, solistkom i artystom
l) Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce
ł) Członkom w chórach parafjalnych
m) Członkom w chórach narodowych
n) Dzieciom w chórach dziecięcych
o) W seminarjach duchownych
p) Księżom i zakonnikom
r) Kompozytorom studjującym harmonję
s) Profesorom zakładów naukowych.
t) Zakładom naukowym męskim i żeńskim

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką.

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7
Czterdzieści (40) Stronic. Cena 25c Netto

(B.J.Z.) WYDAWNICTWO MUZYCZNE (B.J.Z.)
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILL., U. S. A.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

OD REDAKCJI

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o **nadesłanie prenumeraty zgóry**, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie zaniku pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. **Prosimy o uregulowanie.**

Obecny numer powiększyliśmy o parę stronic, a to z tej przyczyny, że z dniem każdym zdobywamy coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a co nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak kościelne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływają na umysłach tychże.

Na razie nie możemy sobie jeszcze pozwolić na "wiadomości z bieżącej chwili" (lecz o tem w przyszłości pomyślimy), bo mamy rzecz więcej ważną i donioślejszego znaczenia, t. j. usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, **Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego**, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobyć nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odebraliśmy wiadomość z kilku miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnonią, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodztwa.—

"Echo Muzyczne" Redakcja.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Utwory na Solo Skrzypce

Marsz z Opery Faust i Wesoła Piosenka; trudne	(2565)	25
Marsze i Tańce Polskie (21 utworów)	(2600)	60
Pije Kuba do Jakóba. Warjacje na skrzyp. z fort. tr.	(2564)	30
Witaj Królu, Polonez, z tow. fortepjanu, trudne	(2548)	30
Zbiór 10 Pieśni Patrjotycznych i Narodowych, z fort.	(2578)	40
Zbiór 10 Śpiewów Narodowych, z tow. Gitary	(2538)	60
Zbiór 10 utworów na Skrzypce lub Mandolinę z Gitarą	(2536)	60
Zbiór 20 utworów, śpiewów, do tańca i t. p.; łatwe	(2522)	40
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych; łatwe	(2524)	50
Zbiór 20 utworów na dwoje skrzypiec, ćwiczenia itd.	(2567)	50
Zbiór 23 utworów śpiewów lud., z oper, operetek, łat.	(2520)	40
Zbiór 36 Melodji Polskich, gamy i różne ćwiczenia	(2566)	30

Utwory na Solo Kornet

Laleczko ma, pieszczotko ty; śpiew operetkowy	(2706)	10
O młynarce z pewnej wsi; śpiew operetkowy	(2800)	10
Zbiór 10 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych	(2712)	10
Zbiór 20 Pieśni Narodowych i Patrjotycznych	(2704)	50
Zbiór 27 Marszów i Tańców Polskich; oberki, polki itd.	(2760)	35
Żal za Ukrainą; znany śpiew ludowy	(2700)	10

Utwory na Fortepjan

a) Łatwe dla dzeici

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła	(3020)	20
Na Falach Dunaju, Walc, skrócony	(3012)	20
Skarbczyk 25 łatwych utworów polskich	(3046)	80
Za Niemen het precz! het precz!	(3022)	20

b) Trudniejsze dla starszych

Cztery Prześliczne Marsze Polskie. No. 3146-48-50 i	(3152)	80
Ospały i Gnuśny. Marsz Sokołów	(3070)	20
Polonez Kościuszki. Patrz Kościuszko na nas	(3076)	20
Polonez Ogińskiego. Pożegnanie Ojczyzny	(3100)	10
Wesele Kachny. Sześć charakterystycznych utw.	(3108)	60

d) Utwory Taneczne

Biały Mazur No. 1 i 2, bardzo znane	(3348) i (3349)	35
Cztery Prześliczne Poleczki. Hu! ha! Jazda wózek i	(3387)	80
Krakowiaki. Krakowianka jedna i Wesół Krak.	(3168)	20
Kuba Jurek. Jadę jo se od Kulika. Mazur	(3346)	20
Kujawiak, Oberek, Krakowiaki i Mazur. (3380-82-84 i	(3386)	85
Pięć zeszytów Kujawiaków z Kujaw (3336-37-38-40) i	(3342)	4.00
Skarbczyk Melodji Polskich, 20 utworów na 4 ręce	(3420)	80
Zbiór 24 Krakowiaków w dwóch zeszytach	(3176)	1.40

—o—

POLECAMY KSIĄŻKI DO NABYCIA

w cenie przedwojennej

Ucieszne przygody dziada Florka i chłopca Beldonka	20
Utwory ostatniego Czwartaka Jerzego Ręczyńskiego	10
Wawrzyniec Kaszubski, czyli kto z Bogiem, to Bóg z nim	25
W Dniach Nędzy i Zbrodni, powieść z życia Polaków w Am.	50
Węglarz z Walencji. Dwaj przyjaciele	30
Wesele. Henryk Sienkiewicz	5
Westalka, powieść z czasów prześladowania Chrześcijan	50
W Imię Boże, opowiadanie z czasów prześladowania chrześc.	5
Wiesław, sielanka wiejska przez Kaz. Brodzińskiego	10
Wirginia, powieść z pierwszych wieków chrześcijaństwa	25
Wisielec, powiastka	10
Wizyta, zabawna humoreska	5
Wojak jakich mało, powieść ludowa z czasów Batorego	15
Wojtuś jakich mało, powiastka z życia ludu	5
Wrażenia z Kuby, napisał W. Wagner	10
Wracanie żydów do Palestyny i wejście do ziemi obiecanej	10
Wspomnienia Pana Florka z Wiatrowic Wiatrowskiego	10
Wspomnienia z niedalekiej przeszłości z dziejów ojczystych	25
Wuj i siostrzeniec, powieść z niemieckiego	30
Wybór pieśni nabożnych, zawierający 27 pieśni do N. M. P.	20
Zagrzebani w śniegu, zajmująca powieść z życia ludu	20
Zaklęta Dziewica z brodą, czyli Cyrulik zbawcą	10
Zamordowanie kapłana Walentego, czyli Husyci na Szląsku	15
Za Naszą i Waszą Wolność, powieś! z powstania 1863 roku	20
Za Wiarę i Wolność	5
Za Wiarę św., historja o chłopczyku żydowskim	15
Zbiór Ciekawych Baśni i podań ludowych, 11 bajek i pow.	30
Zbiór pieśni i piosneczek szkolny ułożonych na 2, 3 i 4 głosy	25
Zbiór najużywańszych pieśni katolickich dla ludu rzym.-kat.	40
Zbiór pieśni nabożnych katolickich dla użytku kośc. i dom.	1.50
Zbiór piosnek, śpiewanych w Kongresówce i Litwie	15
Żeliga, powieść przez J. I. Kraszewskiego	85
Zdrowaś Maryo, Boga Rodzico, czyli 32 czytania świąteczne	30
Z krzyżackich bojów, powieść historyczna dla młodzieży	15
Złota Księga	30
Złota Księga, czyli zbiór sekretów, przepisów handlowych	10
Znaczenie Obchodów Narodowych dla wychodźtwa polskiego	10
Z Pennsylwańskiego Piekła, powieść z życia górników	25
Życiorysy panujących w Polsce, z rycinami, str. 230	40
Żywoty Świętych Pańskich na wszystkie dni roku, w 12 t.	1.50
Żywot Św. Wojciecha, Patrona Polski	15
Żywot Jezusa Chrystusa i Dzieje Apostolskie według 4 ewan.	75
Zwięzła Gramatyka języka łacińskiego dla klasy 1szej i 2	30
Z Ziemi Rodzinnej, czyli zbiór powiastek historycznych	40

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania

"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH w Ameryce i Kanadzie

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto takowe zaprenumerować? niechaj posłużą artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

JEDNOŚĆ-POLONIA w BALTIMORE, MD.
z dnia 1 Marca 1924 roku.
Nowe Bardzo Potrzebne Wydawnictwo.

"W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago pierwszy numer **bardzo pożądanego** i **bardzo cennego** pisma pod nazwą Echo Muzyczne. Miesięcznik ten wyszedł pod redakcją i nakładem p. Zalewskiego, od blisko ćwierci wieku pracującego na niwie pieśni polskiej w Ameryce. Pismo to, czysto fachowe, poświęcone będzie polskiej pieśni i muzyce i będzie ono **prawdziwym skarbem** dla naszych polskich muzyków i śpiewaków. Potrzebę takiego pisma odczuwaliśmy od dawna, stąd spodziewamy się, że znajdzie ono **szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa.**

Prenumerata roczna za to **cenne pismo** wynosi tylko $2.00, a pojedynczy numer 25c. Można zamawiać w naszej redakcji, lub u — Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE
Winnipeg, Man., dnia 5 Marca 1924 r.
Nowe Pismo Echo Muzyczne

"Otrzymaliśmy pierwsze trzy numera miesięcznika "Echo Muzyczne," nowego pisma, które zaczęło wychodzić z Nowym Rokiem. Jest to miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzyycznym i teatralnym i wogóle wszystkim tym, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

Nadesłane nam trzy numera "Echa Muzycznego" przedstawiają się **bardzo ciekawie** pod względem doboru treści, zawierając pomiędzy innemi **tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich artykuły** jak: Kilka słów z historji muzyki — Ojcowie muzyki polskiej — Najważniejsze przepisy tyczące się muzyki kościelnej — O chórach kościelnych, dziecięcych i narodowych — Dyrygent-Nauczyciel — Organista — i t. p." — Dalej: — wyciągi z prospektu, cena prenumeraty i adres "Echa": 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

PIAST W CHICOPEE, MASS.
z dnia 7 Marca 1924 roku.
Nowe Pismo Polskie

Chicago. — Znany ogólnie w kołach polskich ob. B. J. Zalewski, wieloletni dyrygent chórów i orkiestr oraz właściciel interesu wydawniczego, rozpoczął wydawnictwo nowego miesięcznika polskiego poświęconego muzyce i pieśni polskiej. **Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego,"** którego publikacji podjął się ob. Zalewski nie dla zysku, lecz dla idei propagowania pieśni i muzyki polskiej na wychodźtwie. Życzymy nowemu pionierowi polskiej kultury i jego wydawcy powodzenia, a rodaków zachęcamy do prenumerowania tego **pożytecznego pisma fachowego.**

Prenumerata roczna za to pismo wynosi tylko $2.00, cena pojedynczego numeru 25 centów. Adres: — Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT, MICH.
z dnia 8 Marca 1924 roku.
Nowe Wydawnictwo Polskie w Ameryce

W Chicago ukazało się nowe wydawnictwo polskie — miesięcznik "Echo Muzyczne." — poświęcone pielęgnowaniu języka polskiego w pieśni i muzyce. "Echo Muzyczne" **przedstawia się wspaniale,** zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści.

Dotychczas brak było w piśmiennictwie polskiem fachowego pisma, więc "Echo Muzyczne" wypełnia tę lukę.

Pismo to polecamy w naszej kolonji detroickiej, oraz muzykom i orkiestrom, gdyż spodziewać się należy, że będzie ono informować o rozwoju muzyki krajowej i stąd właśnie zasługuje na specjalne poparcie.

"Echo Muzyczne" kosztuje $2.00 rocznie, a adres redakcji następujący: "Echo Muzyczne" (The Musical Echo), 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK)
z dnia 29 Lutego 1924 roku.
"Echo Muzyczne" — Miesiecznik, Poświęcony Muzyce Kościelnej i Świeckiej

W Chicago rozpoczął p. Bolesław Zalewski wydawanie miesięcznika, poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej. Dotychczas wyszły trzy numery tego pisma. Jak czytamy w numerze pierwszym "Echa Muzycznego" — pismo to ma stać na najwyższym szczeblu swego zadania, a **wartość** jego literacka i muzyczna stanowić będą dzieła najwybitniejszych literatów, muzyków, kompozytorów, pedagogów i artystów.

"Echo Muzyczne" zapowiada, że przedewszystkiem zwróci uwagę na muzykę ojczystą, przedstawiając jej rozwój od najdawniejszych czasów. Pomieszczoć również ma życiorysy kompozytorów, artystów, krytyków, literatów, jak również literaturę i historję muzyki powszechnej.

W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

Jak zapowiada bowiem wydawca p. Zalewski, w "Echu Muzycznem" zamieszczać będzie metodę kształcenie głosu i gry muzycznej wogóle, oraz informacje co do organizowania chórów, kapel i szkół muzycznych.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku.
Z działu śpiewaczego, z pod redakcji Prezesa Zw. Śpw. Pol. w Am. W. L. Petrykowskiego

Z rozpoczęciem nowego roku wyszedł miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym "Echo Muzyczne."

Red. i wydawca jest B. J. Zalewski, Gen. Dyrygent Zw. Śpw. Pol. w Am. **Pismo to polecamy naszej Drużynie do abonowania.**

St. Joseph's Convent and Academy
Stevens Point, Wisconsin

22. marca, 1924.

Do Szanownej Redakcyi „Echa Muzycznego" w Chicago!

Przeglądając przysłane mi łaskawie numera Waszego "Echa Muzycznego" wydziwic się wprost nie mogłam ich tresci. Bo czego tam niema dla miłującego muzykę! Znajdziesz tam historyę muzyki koscielnej, a co nas Polaków najbardziej obchodzi, muzyki koscielnej polskiej, przebogatej i cudnej. Życiorysy naszych narodowych muzyków, choc krotkie, ale bardzo tresciwe i zajmujące. Jesli wypełnicie obiecany i zapowiedziany program, to „Echo Muzyczne" będzie prawdziwą skarbnicą dla nas Polaków. Wykłady Wasze muzyki i spiewu tak narodowego jak i obcego są wprost swietne i dla każdego przystępne i zrózumiałe. Życzę więc z całego serca szanownej Redakcyi by „Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy Rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się Zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i piesni tutaj na obczyznie. Polecając „Echo Muzyczne" wszystkim tym ktorzy miłują Polskę i jej piesni - mam w Bogu nadzieję że powodzenie „Echa" będzie wzrastac i trwac jak najdłużej!

Z szacunkiem i życzliwoscią,
Siostra M Bonawentura
Dyrygientka muzyki w Akademii polskich Sióstr
św. Józefa w Stevens Point, Wis.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO, ILL.
z dnia 20 Marca 1924 roku

Trzeci Numer "Echa Muzycznego"

Wyszedł z druku trzeci numer "Echa Muzycznego," miesięcznika poświęconego muzyce kościelnej i świeckiej, oraz zespołom muzycznym i teatralnym, jakoteż wszystkim miłośnikom śpiewu i muzyki. Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, **pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego,** dyrygent generalny Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. Nie należy atoli utożsamiać "Echa Muzycznego" z organem Związku Śpiewaków, bo jest to wydawnictwo całkiem niezależne, przeciwko temu zastrzega się wydawca, co naturalnie z drugiej strony nie przeszkadza, by członkowie poszczególni Związku Śpiewaków lub Chóry tegoż albo Chóry luźne i Chóry kościelne "Echo Muzyczne" zaprenumerowały za opłatą $2.00 rocznie. Adres wydawnictwa jest: 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" **jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem.** Bezwątpienia wyrobi sobie ono wielką poczytność z biegiem czasu, o ile wychodzić będzie stale i zostanie utrzymane ściśle w ramach zawodowych.

Ostatni numer marcowy "Echa Muzycznego," jak również dwa poprzednie, zawierają ciekawą treść. Ostatni naprzykład numer rozpoczyna się artykułem p. Zalewskiego p. t. "Krytycy a Krytyka," w którym autor słusznie stwierdza, że właściwie polskich zawodowych krytyków we właściwem znaczeniu tego słowa na wychodźtwie niema, że pisma polskie bezwzględnie kadzą śpiewakom i muzykom, co zdaniem autora, samej sprawie szkodę przynosi, albowie objektywna krytyka nietylko jest wskazaną ale i konieczną dla dobra samych śpiewaków i muzyków. Dalej idą interesujące artykuły z historji muzyki polskiej, życiorysy i szkice, elementarne zasady śpiewu, teatr dla młodzieży, uwagi i notatki.

Prasa prowincjonalna przyjęła "Echo Muzyczne" bardzo życzliwie, uważając je "za bardzo pożądane i bardzo cenne pismo." — E. P. B.....

Z powodu braku miejsca, nie możemy **zamieścić wszystkich** recenzji z pism, jako też i pochwalnych listów **naszych** abonentów, lecz w miarę **możności** w przyszłych numerach "Echa" coś zużytkujemy.

Od siebie dodam tylko to — że prasa polska **zrozumiała** doniosłość pielęgnowania języka ojczystego w pieśni, **a za** tak obywatelską i szczerą reklamę, **tembardziej bezinteresowną,** Szan. Panom Redaktorom i **kolegom** po piórze serdecznie dziękuję; zaś miłośnicy śpiewu i **muzyki napewno** zrozumieli to, że pismo, które sprzyja drużynom śpiewaczym i muzykom, godne jest ich poparcia i **takowe** stale czytywać **będą.**

B. J. Zalewski,
Wydawca i Redaktor.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

CZYTELNIKOM ECHA MUZYCZNEGO PRZESYŁAMY SZCZERE ŻYCZENIA WESOŁYCH ŚWIĄT I DOSIEGO ROKU

REDAKCJA ECHA

NA SREBRNY JUBILEUSZ WYDAWNICTWA MUZYCZNEGO B. J. ZALEWSKIEGO

Węzłem najsilniejszym, jakim nas, wychodztwo polskie w Ameryce wiązała z krajem ojczystym, zawsze, od najwcześniejszego zarania lat, była — Pieśń Polska.

Przybyła ona tu wraz z pierwszymi kolonistami na rozległe prerje Texasu, w dzikie bory Wisconsinu i Michiganu. Nuciły ją matki nad kolebkami w obcym kraju zrodzonych niemowląt, kojąc tęsknotę za strzechą w rodzinnej wiosce i bóle rozłąki.

A gdy tułaczy tych i rozbitków, dla których w kraju ojczystym zabrakło chleba, zebrała się większa gromadka, to już rady sobie dać nie mogli, aż wspólnym wysiłkiem wystawili jakiś skromny choćby kościółek by w nim dla duszy stęsknionej ulgi szukać we wspólnie z pod piersi wydartym prastarym hymnie "Święty Boże" i praszalnym "Pod Twoją Obronę."

Tak jest! Od zarania lat naszych, pieśń polska jest rzeczywiście najsilniejszym węzłem, który nas łączy ze starą Macierzą.

Tam gdzie matka nie nuci już piosenki, która nutą swojską dźwięczała nad jej własną kolebką, gdzie nie odbija się już o sklepienie wspaniałej świątyni żaden z naszych hymnów, gdzie zapomniano nuty prastarej kolędy, gdzie nie koją już serc "Gorzkie Żale," gdzie zapomniano o "suplikacjach," gdzie niema chóru narodowego, czy parafjalnego, który w młodzież tu urodzoną wpajałaby umiłowanie tej pieśni, tam niema już Polski!...

I dlatego pierwszem naszem narodowem przykazaniem powinno być — wytężenie wszystkich sił, aby ją podtrzymać, aby ją pielęgnować, aby z nią zapoznać młodzież tu urodzoną tak, by całem sercem ją ukochała.

Pieśń to nasz największy w Ameryce Polski Skarb Narodowy!

Dlatego też cześć i uznanie należy się wszystkim tym, którzy na tem polu pracowali i pracują, bo zaiste oni byli i są najważniejszymi pionierami prastarej kultury polskiej w tej przybranej dla wielu ojczyźnie.

Pionierowie jej, już nie żyjący — śp. Antoni Małek, Olszewski, Henzel i wielu innych, a z żyjących — Walkiewicz, Karczyński, Zalewski i cały ich zastęp, zrobili więcej, aniżeli nie jedna potężna organizacja dla podtrzymania polskości w tym kraju.

Na polu tych zasług kartę osobną i bardzo zaszczytną ma święcące obecnie srebrny jubileusz swój Wydawnictwo Muzyczne, Skład Nut i Księgarnia Bolesława J Zalewskiego w Chicago.

Dla jego twórcy i właściciela od lat 30 poza pieśnią polską i polską muzyką nie istniał świat. Poznałem go 30 lat temu. Za jego zapał, za młodociane marzenia, aby pieśń polską postawić tu jak najwyżej, pokochałem go już wtedy serdecznie, z podziwem patrząc przez cały szereg lat, jak z pracowitością mrówki gromadził wszystko co z pieśnią i muzyką miało związek jakikolwiek, co mogło posłużyć do lepszego jej ugruntowania i rozpowszechnienia wśród ludu polskiego w tym kraju.

Poprzedzili go inni. Wydawca i redaktor "Ziarna" śp. Antoni Małek, rozpowszechnił własnym nakładem kilkadziesiąt utworów. Pewna ich liczba wyszła także nakładem Wydawnictwa im. Moniuszki (Marcinkowski i Henzel) już nie istniejącego, ale usiłowania te ani w części nie mogą się równać z tem, czego na tem polu dokonał Bolesław Zalewski.

Po powrocie z Polski zwiedziłem jego zakłady: doskonale urządzoną drukarnię nut, w której od roku drukuje się też jego bardzo już popularny miesięcznik "Echo Muzyczne," biura, księgarnię i wielki skład nut, mieszczące się we własnym budynku, specjalnie w tym celu pobudowanym, pod nrem 1505 przy Tell Pl. w Chicago, i bez przesady stwierdzam, że jest to jedyna tego rodzaju instytucja polska na świecie. Podobnego wydawnictwa, tak kompletnego i tak bogato wyposażonego składu nut nie mamy nawet w Polsce.

Jego katalogi obejmują 95,000 utworów, przeważnie własnego nakładu, obejmujące bez wyjątku nazwiska wszystkich kompozytorów polskich i wielu obcych, w czem wiele takich, których nigdzie więcej nie drukowano, o których krytyka fachwoa wyrażała się z najwyższem uznaniem, zwłaszcza Eugenjusza Walkiewicza i A. Karczyńskiego z Ameryki.

Wydawnictwo, księgarnia i skład nut, rozmiarami bardzo początkowo skromne, założone zostało 15 stycznia 1900 roku, pn. 726 przy Zachodniej 17tej ulicy w Chicago.

B. J. Zalewski, jako już kilkuletni dyrygent chórów i organizator kapeli polskiej, odczuwał stale brak nut dla muzyki i śpiewu, i mozolić się strasznie musiał, jak wszyscy inni, nad ich przepisywaniem. To go natchnęło myślą założenia składu nut przy imporcie ich z Polski. Ale nigdy ich dostać nie mógł w wystarczającej ilości

egzemplarzy. Przysyłano zazwyczaj kilka. Często odpowiedź brzmiała "wyczerpane." Zapotrzebowanie rosło. Po kolonjach coraz liczniej mnożyły się chóry. Rozwijał się teatr amatorski; grano wszędzie sztuczki ludowe i inne ze śpiewami, na ogłoszony w prasie adres wydawnictwa płynęły coraz liczniej zamówienia i aby je zadowolnić, trzeba było znów... przepisywać, najpierw ręką, potem na mimeografie, aż powstała wreszcie najlepiej pod tym względem zaopatrzona drukarnia nut, która dziś nie ma sobie równej nawet w Polsce, skutkiem czego pod względem cen wytrzymuje konkurencję z każdą inną tego rodzaju firmą polską na świecie.

Jeżeli dawniej za nuty do jednej chóralnej pieśni w 12 egzemplarzach trzeba było płacić od $3.00 do $5.00, to dziś ma się to samo za 45 centów.

Niektóre nakłady tego wydawnictwa cieszą się też wielkiem powodzeniem także w Polsce, mają je na składzie wszystkie wybitniejsze księgarnie tamtejsze, a krytyka fachowa wyraża się o nich bardzo pochlebnie.

Od roku, jak już wspomniałem, wychodzi nakładem i pod naczelną redakcją B. J. Zalewskiego miesięcznik fachowy, "Echo Muzyczne," poświęcony wyłącznie pieśni i muzyce polskiej. Pismo nie jest organem żadnego zespołu, traktuje sprawy fachowe i bezstronnie, budzi zamiłowanie do śpiewu i muzyki, zachęca do pogłębienia ich znajomości, stara się rozszerzać horyzonty, stale zwraca uwagę na to, że tylko tak długo jak pieśń polska rozlegać się będzie w polskich domach, w polskich szkołach i polskich kościołach, tylko tak długo będzie mogła być mowa o tem, że Polonja w Ameryce istnieje.

Dlatego, jestem przekonany, że z życzeniem mojem, aby wydawnictwo to, tak wielkie mające zasługi i tak niesłychanie pożyteczne, złożone na ręce niezmordowanego pracownika Bolesława J. Zalewskiego w dniu srebrnego jubileuszu, aby się rozwijało jak najpomyślniej unieśmiertelniając pieśń i muzykę polską w Ameryce, że z tem życzeniem mojem zgodzi się cały ogół tutejszy.

Stanisław Osada.

ROCZNICA ECHA MUZYCZNEGO

Gdy numer ten dojdzie do rąk naszych czytelników, redakcja Echa Muzycznego święcić będzie rocznicę swego istnienia, gdyż pismo to stale i regularnie wychodziło i przetrwało najcięższy okres swego bytu.

Było już kilka prób w Ameryce, że ludzie dobrej woli rozpoczynali wydawać różne pisma muzyczne, lecz takowe nie utrzymały się, walcząc z niedoborem, no i ostatecznie upaść musiały.

Najdłużej wychodziła "Lutnia," organ stowarzyszenia organistów polskich w Ameryce, z pod redakcji p. A. Karczyńskiego, a szkoda wielka, że już od dłuższego czasu przestało wychodzić i prawdopodobnie nie podźwignie się, z powodu jednostek niekompetentnych, które owładnęły naczelną redakcją, zamieszczając niesmaczne docinki w stronę własnych kolegów pp. Organistów, przez co samo przez się musiało upaść, a było to pisemko bardzo cenne i pożyteczne.

Po upadku "Lutni" starałem się by Zw. Śpw. wydawał swoje własne pismo, a starania moje po części odniosły pewien skutek, bo wydano numer okazowy "Górą Pieśń Polska," który rozesłano po chórach, z rezultatem nader przychylnym, bo chóry dopominały się podobnego pisma, nadsyłając do zarządu listy polecające, by takowe wychodziło. Dlaczego zarząd nie podtrzymał tej sprawy i pozwolił upaść wydawaniu tegoż — nie możemy zrozumieć.

Dopiero po wyczerpaniu wszelkich starań o wznowieniu jakiegoś pisma muzycznego i gdy takowych nie można było do skutku doprowadzić, postanowiłem sam takowe wydawać, wykazując dobitnie, że jednostka może to dokonać, a cóż dopiero wydawać pismo podobne, któreby oparte było przy organizacji śpiewaczej.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego, którego to nakładem wychodzi "Echo Muzyczne," widząc potrzebę pisma muzycznego, postanowiło wydawać takowe, by choć w części zastąpić braki w piśmiennictwie polskiem na gruncie amerykańskim, na polu pieśni i muzyki polskiej tu na wychodztwie.

Rok temu wstecz, przystępując do wydania Echa Muzycznego, zgóry nie liczyliśmy na zbogacenie się i wyznajemy szczerze i otwarcie, że budżet nasz zamknęliśmy na równi dochody z rozchodami. W czasie roku powiększyliśmy pismo o cztery stronice więcej, a z Nowym Rokiem (1925) dokładamy jeszcze cztery stronice w dodatkach muzycznych, które stale będą zamieszczane w każdym numerze w miejsce premji.

Odczuwamy to, że Echo Muzyczne ma wiele braków, które starać się będziemy usuwać z rozwojem pisma, lecz do tego potrzebną jest współpraca tych ludzi, którzy rozumieją potrzebę pisma muzycznego, które stoi na straży pieśni polskiej, a tem samem i mowy ojców naszych, tak bardzo zagrożonej tu na ziemi Washingtona.

Jeżeli wspomniałem o współpracy, to rozumiemy przez to, aby czytelnicy zachęcali swych znajomych do zaabonowania takowego, nie w formie jałmużny, lecz każdemu wytłómaczyć, że tu wydawca zysków nie ma, a za swoje $2.00 każdy abonent otrzyma rocznie dodatków muzycznych wraz z innemi przedmiotami za sumę katalogową około $6.00.

Każda śpiewaczka lub śpiewak — muzyk lub domy polskie gdzie dzieci kształcą się w muzyce, powinni zaabonować "Echo Muzyczne," by pogłębić swą wiedzę w śpiewie lub muzyce, a tem samem zapoznać się gruntowniej z tą sztuką piękna, która uszlachetnia każdego, kto zechce poświęcić chwilkę czasu na czytanie "Echa Muzycznego."

W roczniku 1924 "Echa" zamieszczone są dzieła następującej treści:

Pozatem w roczniku tym znajduje się wielki wybór dzieł muzycznych i teatralnych, jak miejscowych tak i europejskich nakładców, skatalogowanych dla użytku potrzebujących, a do nabycia w Echu Muzycznem w cenie przystępnej.

Rocznik ten, conajmniej jest wart $6.00, a już niezbędnym jest w zakładach naukowych, za który liczymy tylko $1.10 z przesyłką pocztową (z wyjątkiem numeru wstępnego, który kosztuje 25c ponadto); ci, którzyby nie byli zadowoleni, pieniądze zwracamy po odtrąceniu kosztów przesyłki pocztowej i zwrotu rocznika.

Od Nowego Roku 1925-go, dodatki muzyczne zamieszczać będziemy w każdym numerze, gdyż jest to życzeniem naszych czytelników, na co nam zwracano uwagę w czasie roku 1924-go.

Jesteśmy pewni, że drugą rocznicę "Echo Muzyczne" obchodzić będzie ze znacznie większym sukcesem, bo z większą liczbą abonentów i możliwie że pismo przez to będzie mogło być wydawane w podwójnej objętości.

Prosimy zatem o odnowienie prenumeraty na rok 1925, która wynosi $2.00 płatne zgóry, oraz zachęcić swych przyjaciół do zaabonowania takowego, za co zgóry dziękujemy.

B. J. Zalewski,
Red. i Wydawca.

POD ROZWAGĘ ZARZĄDOWI ZW. ŚP. POL. w Chicago, Ill.

Swego czasu zarząd Zw. Śpw. polecił Prezesowi W. L. Patrykowskiemu pojechać na wschód do pokrewnej nam organizacji **"Zjednoczenie Śpiewaków Polskich na Wschodzie,"** a po powrocie Prezesa, dano nam sprawozdanie, że wszystko jest "w porządku" i że pewna liczba chórów miała w niedługim czasie wstąpić do naszego Zw. Śpw. — dalej — Prezes nam oznajmił, że Zjed. Śpw. na wschodzie wówczas liczyło tylko parę chórów, a po sprawdzeniu przekonaliśmy się, że co do liczby wówczas istniejących chórów, Prezes Patrykowski prawdę mówił, wobec czego sprawozdanie Prezesa naszego przyjęto bardzo przychylnie, bo tę parę chórów stanowiły cały Zw. Śpw. Wschodnich, czyli że gdyby ci wówczas przystąpili do nas, byłby tylko jeden Zw. Śpw. pod zarządem w Chicago.

Śledząc w dalszym ciągu tę org. śpw., zauważyliśmy, że do tego czasu ci nie wstąpili do nas i nietylko to, lecz z tych paru chórów za tak krótki czas stworzyło się **SIEDMNAŚCIE CHÓRÓW**, pozatem kilka chórów dziecięcych, także już są zorganizowane.

Dajemy to pod rozwagę zarządowi w Chicago, że jeżeli w tak krótkim czasie śpw. na wschodzie potrafili zdobyć tak wielką ilość członków, to co będzie za parę lat, gdy ci zdobędą chóry Buffaloskie i Pennsylwańskie? Gdzie my wówczas będziemy? Jeżeli nie mógł ich Prezes pozyskać w szeregi nasze, kiedy liczyli tylko parę chórów, czy myśli je pozyskać wówczas, gdy będą dorównywać liczbie naszej?

Nie posądzamy Prezesa żeby nie chciał rozkwitu naszej organizacji, gdyż praca jego jest nam znaną w Chicago, że przy pomocy drugich, Prezes Petrykowski zrobił wielką robotę, lecz wyjazd jego na wschód okazał się fiaskiem, bo nie był dość energicznym, a raczej za powolnym, a pod względem dyplomacji przegrał na całej linji, bo nietylko że nie zdobył tych chórów, lecz pobudził ich do pracy w kierunku wręcz przeciwnym, którzy zabierają nam chóry z przed nosa i dojdzie do tego, że ci kiedyś zaproponują nam wstąpić w ich szeregi.

Czytając Telegram Codzienny, w którym pomieszczonym jest "Dział Zjed. Śpw. Pol. na wsch." zauważyłem kilka odezw Prezesa Antoniego Zapart, różnych korespondencji od chórów, oraz artykuły redaktora F. Krakowskiego, które mnie bardzo zastanowiły, jeżeli porównamy nasz dział śpiewaczy z ich działem.

W każdym ich artykule daje się odczuć wiarę w siebie samych, **"jeżeli my nie zrobimy, to nikt za nas nie zrobi"** — stanowczość w przeprowadzaniu różnych zagadnień, — oraz wspólna mrówcza praca wszystkich kółek w organizacji.

Co czytamy w naszym dziale śpiewaczym? same mdłości i jeszcze raz mdłości i tak w nieskończoność. Jeżeli ktoś napisał coś poważniejszego, to cenzor uznał za niedobre no i do "kosza." Jeżeliby ktoś nie wierzył i zarzucił nam coś, co do wyrażenia "mdłości," to na życzenie w przyszłym numerze Echa zrobimy wyciągi z

z roczników działu śpiewaczego, by się przekonano, że piszemy prawdę.

Nie dziw, że śpiewacy na wschodzie "biją" nas piórem, zdobywając chóry w swoje szeregi, które kiedyś do nas należały, a jeżeli zarząd w Chicago nie ocknie się z letargu i w ciągu dalszym będzie wypisywał "mdłości" w dziale śpiewaczym, to niezadługo z Chicago Wschód zacznie zabierać nam chóry.

Wolelibyśmy widzieć wszystkie chóry połączone w jeden wielki Zw. Śpw., lecz niewolno nam nie uznać pracy nad pieśnią polską, jaką wykonują śpiewacy na wschodzie, na czele z ich Prezesem, kol. A. Zapart, oraz Gen. Dyr. E. Sennertem.

Te kilka słów przestrogi dajemy pod rozwagę zarządowi Zw. Śpw. w Chicago, aby też zakasał rękawy i wziął się do pracy, jak to Wschód robi i postanowić sobie choćby to tylko, że chóry w Chicago i okolicy, których jest spora liczba, a które jeszcze nie należą do Zw. Śp., że wkrótce będą związkowymi.

Red. Echa Muz.

STANISŁAW MONIUSZKO

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Mickiewicz napisał "Sonetów Krymskich" ośmnaście. Moniuszko skomponował muzykę do ośmiu. Rozpoczął sonetem zatytułowanym "Cisza morska" i maluje ciszę morską, kiedy "cichemi gra piersiami rozjaśniona woda, okręt lekkim ruchem kołysa się, jak gdyby przykuty łańcuchem." — Wreszcie statek wyrusza z portu, rozpoczyna się "Żegluga." "Dąsa się okręt, zrywa z wędzidła, przewala się, nurkuje w pienistej zamieci." Podróżny szczęśliwy patrzy w bezmierne obszary morza, cieszy się, że statek wiezie go w dal.

Lecz krajobraz się zmienia. Zrywa się — "Burza." Fale miotają okrętem, ryk wód i wycie wichru mieszają się z okrzykami załogi walczącej z rozpętanym żywiołem morskim. Na statku zamieszanie. Jedni leżą na pół martwi, inni modlą się przed śmiercią, aby śmierć odegnać. Pośród huku fal, jęków i trwogi odzywa się spokojny głos naszego pielgrzyma-Wieszcza, który obojętnie wpatruje się w widmo śmierci i mówi: szczęśliwy, kto siły postrada, albo modlić się umie, lub ma z kim się żegnać"...

Nareszcie ukołysały się fale, burza — minęła.

Pielgrzym ląduje i wędruje do ruin Bagczesaraju, niegdyś stolicy chanów Krymskich. Stały tu pałace wspaniałe, dziś pustka głucha. Wrzało tu życie, dziś cisza cmentarna. Po marmurowych kolumnach pełzają gady. Pozostała tylko piękna fontanna haremu, "i perłowe łzy sącząc woła przez pustynie: Gdzież jesteś, o miłości, potęgo i chwało?"

Zarówno poeta, jak muzyk mistrzowsko malują obraz zniszczenia i minionej potęgi.

Nastała noc. Na niebie błyszczą "wieczne gwiazd kagańce"; noc Wschodu tchnie takiemi czarami, jakich nie znają ludzie północy.

Teraz podąża pielgrzym do stóp Czatyrdahu, potężnego szczytu gór Krymskich, pełnego majestatu. Na widok jego woła z zachwytem: "O minarecie świata! o gór Padyszachu! Ty nad skały poziomu uciekłszy w obłoki, siedzisz sobie pod bramą niebios"...

Czatyrdah wznosi się wielki, nieruchomy, obojętny na troski ludzkie, wsłuchany tylko w głos Boga.

Muzyka oddaje majestat i potęgę przyrody i przechodzi do skargi. Pielgrzym-Wieszcz otoczony czarami wschodniej przyrody, tęskni i żali się: "U stóp moich kraina dostatków i krasy, nad głową niebo jasne, obok piękne lice: Dlaczegoż stąd ucieka serce w okolice dalekie, i — niestety! — jeszcze dalsze czasy? Litwo! Piały mi wdzięczniej twe szumiące lasy, niż słowiki Bajdaru"...

W ostatnim sonecie "Ajudah" podąża Mistrz tonów za Wieszczem na szczyt Ajudahu, skąd poeta lubił spoglądać na spienione fale morskie, co "w czarne szeregi ścisnąwszy się buchają, to jak srebrne śniegi w miljonowych tęczach kołują wspaniale," wdzierają się na ląd zwycięsko, to wracają w morskie odmęty, miecąc za sobą muszle, perły i korale." Sonet zakończa hymn na cześć poety, który z serca wysnuł pieśni, co kiedyś wieńcem nieśmiertelnej chwały ozdobią skronie Wieszcza.

"Sonety Krymskie" należą do najcelniejszych utworów Moniuszki. Są to przepiękne opisy muzyczne przyrody, cenione szczególnie przez wielbicieli Mistrza.

Niespożyte są zasługi Moniuszki na polu opery narodowej.

Przed Moniuszką nie mieliśmy opery polskiej we właściwem tego słowa znaczeniu. Wprawdzie już przed Moniuszką ukazała się pierwsza opera polska, roku 1778, w Warszawie, p. t. "Nędza uszczęśliwiona." Skomponował ją Maciej Kamieński, Słowak z pochodzenia, urodzony na Węgrzech, osiadły w Polsce. Opera ta nie posiadała wielkiej wartości muzycznej, jej główną zaletę stanowiło to, że była pierwszą operą śpiewaną w języku polskim. Dotąd na scenach Warszawy grywano i śpiewano po francusku lub włosku. Teraz po raz pierwszy rozbrzmiał ze sceny język polski, to też publiczność uniesiona, z rozkoszą wsłuchiwała się w melodje, śpiewane w języku ojczystym. Powiew świeżości przeszedł i trącił struny dusz polskich, które drgnęły i odpowiedziały radośnie.

A przecież była to skromna opera ludowa, w dwu aktach, opiewająca przygody biednych kochanków wiejskich, napisana nie dla znawców i krytyków muzycznych, lecz tylko dla Polaków, aby śpiewali w języku ojczystym. Jak niegdyś Gomółka, tak i Kamieński sam się o utworze swym wyraził: "te śpiewy po modnemu nie są skomponowane dla krytyków ale dlatego, aby takie Polacy śpiewali."

Dziwnym zbiegiem okoliczności podwaliny pod operę polską, kładli nie Polacy, lecz cudzoziemcy. Obok Kamieńskiego opery polskie pisali Włoch — Gaitano, nadworny flecista króla Augusta, Czech — Stefani i Niemiec — Elsner.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

NAJWAŻNIEJSZE PRZEPISY DOTYCZĄCE MUZYKI KOŚCIELNEJ

Napisał Ksiądz Eugeniusz Gruberski

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Co się tyczy sekwencji "**Dies irae**" to według dekretu Kongr. śś. obrz. (z 12 sierpnia 1854 r.) wolno jest niektóre zwrotki opuścić, mianowicie te, które nie zawierają charakteru błagalnej modlitwy. Innych sekwencji dekret nie obejmuje. Ks. Mitterer, autor broszury, z której przepisy powyższe wyciągamy, wychodząc z zasady: **ubi eadem ratio, eadem et legis dispositio**, (gdzie jednakowy powód, tam też i jednakowe powinno być zastosowanie prawa), chciałby powyższe ułatwienie zastosować i do innych sekwencji, zwłaszcza dłuższych, jak: "**Lauda Sion**" i "**Stabat Mater**".*

Można też wszystkie wzmiankowane sekwencje wykonać na głosy, korzystając z wielu pięknych kompozycji, jakie zwłaszcza przez nowszych autorów wydane zostały. Jeśli jednak chór nie czuje się na siłach, to najlepiej zrobi, jeśli odśpiewa melodje chóralne, które niezmiernie są piękne, zwłaszcza w **Vietimae paschali, Lauda Sion i Dies irae**. Można też odrecytować Graduale, a następnie, jeśli czas pozwoli, odśpiewać jaki odpowiedni motet.

3. **Ofertoryum** składa się albo z urywku psalmu, albo też z jakich innych słów Pisma Świętego, które podobnież jak w introicie zawierają główną myśl uroczystości. Można je również wykonać chóralnie lub na głosy. Po wykonanem ofertoryum można odśpiewać, jeśli czas pozwala, jaki odpowiedni motet zastosowany do uroczystości. Dekret Kongr. śś. obrz. z 10 stycznia 1852 r. pozwala na odrecytowanie tak ofertoryum, jak i komunio "**submissa voce**" półgłosem, nigdy jednak nie wolno go opuścić.

4. **Communio** (komunio) śpiewa się po zakończonem **Agnus**, po spożyciu przez celebransa Przenajśw. Krwi (Cerem. b-pi II 8 nr. 78), jest to ostatni śpiew w mszy świętej uroczystej; podobnież jak ofertoryum ma charakter antyfony, tekst stosuje się zwykle do uroczystości i do spełnionej już ofiary. Według rozporządzenia Kongregacji śś. obrz. z 10 stycznia 1852 r. nie wolno tego śpiewu nigdy opuszczać.

b. Msza żałobna.

Msza żałobna różni się od mszy uroczystej nietylko czarnym kolorem szat, ale też i wielką prostotą obrzędów. Według ceremoniału biskupiego (ks. II, r. XI) na ołtarzu nie wolno stawiać w czasie mszy żałobnej żadnych ozdób, tylko krucyfiks i 6 świec woskowych. Tak w Presbiterjum, jak i na stopniach ołtarza nie powinno być żadnych dywanów. Biskup nie używa sandałów, rękawiczek i pastorału, mitrę powinien mieć zwykłą białą (simplex), niema też kadzenia przed introitem i ewangelią. Na ofertoryum okadza się tylko kielich, hostję i celebransa i t. p. — Śpiew też powinien wyróżniać się prostotą i smutkiem. Modlitwy, prefacja i Pater noster mają swój odrębny ton ferjalny i śpiewać je należy znacznie niżej, niż w czasie zwykłej mszy uroczystej.

Dawniejsze przepisy zabraniają nawet użycia organu i śpiewu kilkogłosowego. Ceremoniał biskupi (stare wydanie ks. I, r. 28, nr. 13) zezwala tylko na chorał. W ostatnich czasach Kongregacja śś. obrz. zezwoliła na używanie organu z zachowaniem jednak pewnych warunków. Dekret z 31 marca 1829 r. wyraża się, że gra organowa może być **tolerowana** w czasie mszy żałobnej, jednakże charakter gry organowej powinien się nastrajać do smutku, jaki się przebija w całem nabożeństwie żałobnem. Nowe wydanie ceremoniału biskupiego (I r. 18, 13), zabrania gry organowej w czasie oficyum za zmarłych, zezwalą jednakże w czasie mszy, ale tylko do wspomagania śpiewu; znaczy się, że nie można grać żadnych przegrywek, lecz skoro śpiew ustanie, powinien też ucichnąć i organ (silent organa, cum silet cantus). Najnowsze znów rozporządzenia Kongr. śś. obrzędów pozwala nawet i na przegrywki organowe, jeśli tylko istniał już gdzie taki zwyczaj. Kongregacja otrzymała zapytanie z Pawii: "Czy można tolerować w czasie mszy żałobnych grę organową, zwłaszcza gdzie jest brak odpowiednich śpiewaków i gdzie usunięcie tego zwyczaju mogłoby spowodować wielkie niezadowolenie." Odpowiedź Kongregacji była: "**Servetur consuetudo**" — "Można zastosować się do zwyczaju." Mając na względzie te same warunki i u nas możemy pozostać przy zwyczaju, jednakże w takim razie organista powinien pilną zwrócić uwagę, aby gra jego była poważną, by nie używał krzykliwych rejestrów i trzymał się więcej niskich oktaw. Nie ma żadnego uzasadnienia zwyczaj, jakiego trzymają się niektórzy organiści, że po **requiescant in pace** używają pełnego organu. Silna gra zbyt rażąco odróżnia się od smutnego charakteru żałoby, jaki się przebija w całem nabożeństwie.

To samo stosuje się i do śpiewu wielogłosowego ze względu na długoletnią praktykę, tolerowaną przez zwierzchników djecezjalnych. To też ma zapewne na myśli ceremoniał biskupi (I r. 28, 13), gdy mówi: **si musica adhibeatur**. Podobnież nie można dowieść, aby w czasie mszy żałobnych, zwłaszcza bardziej uroczystych, nie wolno było używać i instrumentów, które odgrywają też samą rolę co i organ. W takim jednak razie charakter takiej kompozycji powinien być również niezmiernie poważny i nastrojowy. Takie kompozycje, jak Mozarta, Cherubiniego, Haydna,

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

*). Patrz przypisek.

Uwaga. W ostatnich czasach wyszły bardzo praktyczne wydania graduałów i ofertoryów w bardzo ułatwionym układzie, w rodzaju falso bordone, co niezmiernie wygodnem jest dla chórów słabszych.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

19

kszona — czysta — czysta — czysta
1 2 3 4 — 1 2 3 4 — 1 2 3 4
si fa sol do do sol la re re la si mi mi si.

NB. Kwarta zwykle składa się z dwóch całych tonów i jednego półtonu — i taką nazywamy: czystą. Wyjątkowo kwarta na czwartym stopniu (fa—si) składa się z trzech całych tonów i ta nazywa się: zwiększoną.

Odległość piątych stopni względem siebie nazywamy kwintą.

czysta — czysta — czysta
1 2 3 4 5 — 1 2 3 4 5 — 1 2 3 4 5
do sol sol do re la la re mi si si mi

czysta — czysta — czysta
1 2 3 4 5 — 1 2 3 4 5 — 1 2 3 4 5
fa do do fa sol re re sol la mi mi la

zmiuejszona.
1 2 3 4 5
si fa fa si

Kwinta zwykle składa się z trzech całych tonów i jednego półtonu — i taką nazywamy: czystą. Kwinta na stopniu siódmym (si—fa) wyjątkowo składająca się z trzech całych tonów (bez półtonu) nazywa się zmniejszoną.

Odległość szóstych stopni względem siebie nazywamy sekstą.

wielka — wielka
1 2 3 4 5 6 — 1 2 3 4 5 6
do la la do re si si re

20

mała — wielka
1 2 3 4 5 6 — 1 2 3 4 5 6
mi do do mi fa re re fa

wielka — mała
1 2 3 4 5 6 — 1 2 3 4 5 6
sol mi mi sol la fa fa la

mała
1 2 3 4 5 6
si sol sol re

Seksta wielka składa się z czterech całych tonów i półtonu. Taka, która zawiera w sobie tylko trzy całe tony i dwa półtony nazywa się sekstą małą.

Siódmą odległość nazywamy: septimą.

wielka — mała
1 2 3 4 5 6 7 — 1 2 3 4 5 6 7
do si si do re do do re

mała — wielka
1 2 3 4 5 6 7 — 1 2 3 4 5 6 7
mi re re mi fa mi mi fa

mała — mała
1 2 3 4 5 6 7 — 1 2 3 4 5 6 7
sol fa fa sol la sol sol la.

mała
1 2 3 4 5 6 7
si la la si

74

34. Nowy rok bieży.

(Kolęda.)

Allegro.

Soprany
Alty

Tenory.
Basy.

mf

No - wy rok bie - ży, wja - seł - kach le - ży, a kto, kto? Dzie - ciąt - ko ma - łe, daj - cie mu chwa - łę na zie - mi.

Kró - lo - wie ja - dą z wiel - ka gro - ma - dą, a zkąd, zkąd? Od wscho - du słoń - ca, szu - ka - jąc koń - ca zba - wie - nia.

na zie - mi.
zba - wie - nia.

Le - ży dzie - ciąt - ko ja - ko ja - gniąt - ko, a gdzie, gdzie? w Be - tle - em mieś - cie,

Skarb o - twie - ra - ją, da - ry da - wa - ją, a ko - mu? Wiel - cy kró - lo - wie,

75

35. Wpolu ogródeczek.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

21

Septima wielka składa się z pięciu całych tonów i jednego półtonu; **mała** — z czterech całych tonów i dwóch półtonów.

Ósmą odległość nazywamy: **oktawą**.

czysta
1 2 3 4 5 6 7 8
do do do do

czysta
1 2 3 4 5 6 7 8
re re re re

czysta
1 2 3 4 5 6 7 8
mi mi mi mi

czysta
1 2 3 4 5 6 7 8
fa fa fa fa

czysta
1 2 3 4 5 6 7 8
sol sol sol sol

czysta
1 2 3 4 5 6 7 8
la la la la

czysta
1 2 3 4 5 6 7 8
si si si si.

Oktawa, składająca się z pięcia całych tonów i dwóch półtonów — jest interwalem **czystym**, tak samo jak nim były: kwarta i kwinta. Równie do interwalów czystych zalicza się **unison** (albo **prima**) — odległość pomiędzy jednym i tym samym stopniem gamy.

1—1 1—1 1—1 1—1 1—1 1—1 1—1
do do re re mi mi fa fa sol sol la la si si.

Bywają nadto odróżniane interwale po za obrębem oktawy, lecz z tych tylko dwa — i to rzadko — dają się spotykać w śpiewie. **Nona** — odległość dziewiąta (sekunda powyżej oktawy) —

22

1 2 3 4 5 6 7 8 9 1—9 1—9 1—9 1—9 1—9 1—9
do re re mi mi fa fa sol sol la la si si do

i **Decyma** — odległość dziesiąta (tercja powyżej oktawy)

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 1—10 1—10 1—10 1—10 1—10 1—10
do mi re fa mi sol fa la sol si la do si re.

(Ćwiczenia 70—173.)

X. Znaki chromatyczne.

Jedna i ta sama nuta może oznaczać dźwięk o pół tonu, lub nawet o cały ton wyższy, albo niższy przy pomocy t. z. **znaków chromatycznych**.

Krzyżyk ♯ stojący przed nutą (zawsza na tem samem miejscu pięciolinii co i nuta sama) — podwyższa jej znaczenie o pół tonu; **krzyżyk podwójny** (×) o cały ton.

Bemol ♭ — obniża znaczenie nuty o pół tonu; **bemol podwójny** (♭♭) o cały ton. Każde takie podwyższenie, lub obniżenie nuty zachowuje znaczenie na przeciąg tego taktu, w którym nastąpiło. Odwołać je można za pomocą innego znaku chromatycznego, zwanego kasownikiem (♮). **Pojedynczy kasownik** odwołuje znaczenie pojedynczego krzyżyka, lub bemola; **podwójny kasownik** (♮♮) odwołuje znaczenie podwójnego krzyżyka, lub bemola.*)

Krzyżyk pojedynczy zmienia nazwę literową nuty przez dodanie *is*, podwójny — przez dodanie *isis*.

Bemol zmienia nazwę literową nuty podobnie — przez dodanie *es*, lub *eses*.

c cis cisis ces ceses etc.

*) **Uwaga.** Jeżeli z podwójnego krzyżyka, lub bemola ma uledz odwołaniu jedynie pół tonu, wtedy stawia się przed nutą pojedynczy kasownik z pojedynczym krzyżykiem, lub bemolem.

× — ½ = ♮♯; ♭♭ — ½ = ♮♭

TEATR DLA MŁODZIEŃCÓW
Trafił Marek na Marka

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

SCENA 11.

K l e o f a s *(wychyla się z innych drzwi, po cichu)* Majorze kochany! stój! chwilkę cierpliwości! wierz mi, to pomyłka istotnie. *(Wchodzi Jacek).* Oto mój wychowanek. *(Kłaniają się sobie).*

J a c e k: Gramy wszyscy komedję, a ty, panie majorze, bierzesz sprawę na serjo.

K l e o f a s: Racz pan chwileczkę w biurze spocząć, my tymczasem grę zakończymy.

M a j o r: Więc to nie Rembosz?

K l e o f a s: Ależ, majorku, to mój braciszek! Zastawił na mnie sieci, a sam się w stokroć gorsze uwikłał.

M a j o r: Ha, ha! Wyborne! zabawne! nie poznałem go wcale.

K l e o f a s: Więc proszę do biura. *(Major wychodzi z Kleofasem, który zaraz wraca).*

SCENA 12.

J a c e k *(głośno)*: Ha! gdzież on jest, mój Jasiek kochany? dajcież mi go! *(otwiera drzwi boczne).* Wybacz, kochany rotmistrzu, moje roztargnienie, witam cię z całej duszy! *(wprowadza go).* Nie spostrzegłem cię w mym domu, ale zrozumiesz, tyle kłopotów na głowie, z bratem, z robotnikami...

M a r e k *(wciąż go odpycha)*: Co za poufałość!

K l e o f a s: Jakto? więc wy się nie znacie? Wszak mówiłeś, panie Remboszu, żeście od kolebki prawie przyjaciółmi.

M a r e k: Ja? jego?

J a c e k: A tak, nie pomnisz, Jasieńku, Marka ze szkolnej ławy? ze sławnych zabaw naszych? ze wspólnej kozy?

M a r e k: Nie!

J a c e k: Ja zaś poznałem cię odrazu. Ten wzrok, ta broda, to istny nieboszczyk ojciec twój, przezacny pan Protazy Rembosz.

M a r e k: Nie pleć pan głupstw, ot! czasu szkoda. *(Do Kleofasa)*: Kto to jest?

K l e o f a s: Marek, mój brat.

J a c e k: Marek Zięba.

K a s p e r *(który wszedł za panem)*: Masz, babo, placek! Dwóch Marków mamy.

M a r e k: Kasper, bierz za kołnierz tego hultaja! *(Kasper zachodzi z tyłu.)* A ja kim jestem? *(pyta Kleofasa).*

K l e o f a s i J a c e k: Jan Rembosz!

K a s p e r *(zaciera ręce i śmieje się)*: A to się nam udało! nic nie poznali!

M a r e k *(odrywa wąsy i brodę)*: A teraz co widzicie?

K l e o f a s i J a c e k: Wąsy i brodę w ręku Rembosza.

M a r e k: Nie chcecie mnie poznać? poznają mnie słudzy! Kasper! Józek! mówcie wyraźnie, kim jestem?

K a s p e r: Jan Rembosz, jedziemy z Poznania.

M a r e k: A niech cię piorun trzaśnie!

SCENA 13.

Ł a p k a *(wchodzi z policją)* Wielce mi przykro, państwo łaskawi, że w takiem otoczeniu dom panów Ziębów nachodzę, lecz słuszność, sprawiedliwość przedewszystkiem. *(Kleofas wychodzi szybko).* Nie dość, że mi długu nie oddano, jeszcze sromotnie mnie zelżono i ze schodów strącono.

J a c e k: Któż więc winowajcą? Wybieraj pan z pośród nas.

Ł a p k a *(patrzy zdumiony)*: Oczom swoim nie wierzę! ubiór pana Rembosza, lecz twarz nie jego.

(Kleofas wchodzi z majorem).

M a r e k: Majorze! ratunku! ty chyba mnie poznasz teraz.

M a j o r: Ha, ha! Witaj, panie Marku, znakomita krotochwila!

M a r e k: Dzięki! *(podaje rękę)* wybawionym! Bo już mi się samemu w głowie pomieszało.

J ó z e k: Wiwat nasz pan!

M a r e k: A ten co za jeden, niby drugi Marek? *(wskazuje na Jacka).*

J a c e k *(kłania się)*: Jacek Pawlowicz, pupil pana Kleofasa i szczery panów przyjaciel. Jadę po schedę po ś. p. moim wuju, a nie chcąc, by mnie na granicy poznano, wziąłem papiery niejakiego Rembosza, by zaś panu Kleofasowi zrobić niespodziankę, zamieniłem z panem moją garderobę. Ot, urządziliśmy obaj tę komedję, za którą z mej strony przepraszam.

M a r e k: Więc mój sad niewycięty?

K l e o f a s i J a c e k: Nie.

M a r e k: Folwark niesprzedany?

K l e o f a s i J a c e k: Nie.

M a r e k: Oddycham! A Kasper mój chyba nie złodziej, wszak ze mną był w podróży, więc nie mógł kraść równocześnie w domu.

J ó z e k: Oderwał się od stryczka i ożył.

J a c e k: Sądzę, że to najwierniejszy sługa pana Marka.

K a s p e r: Ho, nie zbałamuci mnie tu nikt! To jest Jan Rembosz, mój pan, jedziemy z Poznania. *(Ogólna wesołość).*

M a r e k: Już teraz pleść możesz bez szkody dla mnie, nikt ci nie uwierzy. Zatem, panie Łapko, szukaj z szanowną twoją strażą gdzieindziej dłużnika.

J a c e k: Ja zaś o jedno na ostatek proszę, zezwól, panie Marku, niech mego najdroższego opiekuna w dom mój zabiorę i bodaj w części wywdzięczę mu się za jego dobrodziejstwa. Na niczem mu nie zbędzie, mam już dosyć mienia własnego.

M a r e k: O! nigdy w świecie, taki brat i wspólnik to skarb najszacowniejszy. *(Do Kleofasa)*: Wybacz mi, bracie, moją podejrzliwość, i jeśli łaska, pozostań nadal w mym domu. Jest to już, zaręczam, ostatnia komedja z mej strony i szczęśliwie dla obu z nas rozwiązana. *(Ściska brata. — Zasłona spada).*

———o———

TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

DOSKONAŁA KUCHMISTRZYNI

IKS.

Krotochwila w 1 akcie.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

D o k t o r o w a: Bardzo proszę — nie będę temu przeszkadzała.

R a d c z y n i: Dziękuję pani, kochana pani doktorowo. Czuję, że tu wyzdrowieję. Te ciągłe względy, którymi mnie otaczano, powodowały moją chorobę.

D o k t o r o w a (*zdziwiona*): Względy? Tego naturalnie u mnie spodziewać się nie można. U nas każdy musi zakreślone obowiązki wypełnić.

R a d c z y n i: Słusznie. Lenistwo zawsze było mi wstrętnem.

D o k t o r o w a: Mamy teraz podobny okaz w domu! (*Na stronie*): O Boże, o mało byłabym przed kucharką gościa obmawiała. Proszę tymczasem złożyć rzeczy w swoim pokoiku — a potem proszę nadół zejść. (*Radczyni odchodzi na prawo*).

SCENA 6.

Doktorowa sama — później Anusia — potem Zosia.

D o k t o r o w a: Ta kucharka robi sympatyczne wrażenie. (*Dzwoni. Wchodzi Anusia — lewej strony*).

D o k t o r o w a: Skończyłaś?

A n u s i a: Zaraz dokończę! Ach, proszę pani, jakie pani radczyni ma śliczne rzeczy. Sześć jedwabnych bluzek, trzy jedwabne halki, niezliczoną ilość! sukien, tylko bielizna jest bardzo skromna i zwyczajna, taka mniej-więcej jak moja. Rozmawia ze mną jak z równą sobie. Czego ano mi nie opowiadała! Okropnie lubi tańczyć. W Warszawie to przynajmniej dwa razy, lub raz w tygodniu chodziła tańczyć.

D o k t o r o w a: Mają być podobno bardzo bogaci. Prowadzą naturalnie wielki dom i chodzą często na bale i wieczorki. Po tych wszystkich męczących zabawach ma u nas wypocząć. Kucharka też już się zjawiła.

A n u s i a: O jej, jaką też ona będzie?

D o k t o r o w a: Bardzo mi się spodobała. Pilna i porządna osoba. U niej spostrzega się zaraz, że w dobrych domach służyła, zachowanie się jej — dobre; jest przytem skromna i niewymagająca. (*Ktoś dzwoni*). Pewnie mąż wraca. Otwieraj szybko — Anusiu! (*Anusia odchodzi*).

SCENA 7.

Z o s i a: Tak strasznie jestem ciekawa tej waszej radczyni i doskonałej kucharki! Są już tu obydwie?

D o k t o r o w a: Tak. Obydwie przyjechały. Kucharka bardzo mi się podoba — wygląda prawie, jak dama. Pani radczyni — przeciwnie — kiedy już porównujemy: — jak kucharka.

Z o s i a: Ach — głupstwo, — przesadzasz!

D o k t o r o w a: Zupełnie nie. Coś okropnego w zachowaniu, ubiorze i mowie. Jak dłuższy czas z nią wytrzymam, nie wiem. Kucharka tymczasem jest zupełnem jej przeciwieństwem.

Z o s i a (*śmiejąc się*): Na twoim sądzie nie bardzo polegać można — mylisz się często.

D o k t o r o w a: Wiem o tem; — dlatego cieszę się, żeś przyszła. — Masz taki jasny i zdrowy sąd.

Z o s i a: Nie tak łatwo mnie oszukać.

D o k t o r o w a: Takem ciekawa, jak ci się nasza nowa współlokatorka spodoba. Mam nadzieję, że wielmożna niedługo się zjawi. Ja bowiem nie myślę, o ile nie jest koniecznem, dotrzymywać jej towarzystwa i starać się o nią; niech sama przyjdzie.

Z o s i a: Zupełnie słusznie — podzielam twoje zdanie.

D o k t o r o w a: No i kucharkę też musisz ocenić.

Z o s i a: Wybadam ją należycie. Przyślij mi ją pod jakimkolwiek pozorem.

D o k t o r o w a: Ona sama przyjdzie — bo jeszcze kurz nie starty, a ona sama do tej roboty się zgłosiła.

Z o s i a: Dobrze. Wezmę robótkę twą do ręki i udam wpierw zajętą, a potem postaram się nawiązać rozmowę z kucharką. (*Zdejmuje kapelusz, odkłada rękawiczki, siada i zaczyna robótkę*).

D o k t o r o w a: Ciekawam wyniku twej obserwacji. (*Odchodzi na prawo*).

SCENA 8.

Zosia sama — później Prakseda.

Z o s i a: Ewa zanadto powierzchowny ma sąd, jej zdanie nie jest miarodajnem, ja ufam tylko własnym oczom. (*Prakseda wchodzi z lewej strony w dużym białym fartuchu*).

P r a k s e d a: Panna należy też do tego domu? Czemu nikt się o mnie nie kłopoce i nie wskaże mi pracy? Gdym zwykle gdziekolwiek pracę obejmowała, to zapoznawano mnie ze służbą, następnie pani domu dawała mi robotę, ludzie, którym miałam rozkazywać, stawiali się na czas — tak bywa w porządnym domu. Lecz tu? Rzeczywiście był to głupi pomysł wejść w rodzinę doktora na yrowincji. Toć służący mówił mi: "Panno Praksedo, panna pożałuje"! Czem pannu tu jest, pewnie szwaczką?

Z o s i a (*słuchając z rosnącem oburzeniem*): Jestem przyjaciółką pani domu, zrozumiano? i o ile wiem, mają te pokoje być sprzątnięte.

P r a k s e d a (*oburzona*): Ja? ja mam pokoje sprzątać, ja? co uczyłam się u kucharza francuskiego posła. Ha, ha, to ja mam pokoje sprzątać? Nie, tak nisko jeszcze nie upadłam. Jestem do pokoi, czy też do kuchni zgodzona?

Z o s i a: I tę osobę nazywa Ewa miłą i skromną? (*Do Praksedy*): Proszę to robić, co państwo polecili.

P r a k s e d a: Czy pani jest mojem państwem? Nie pozwolę sobie pierwszej lepszej, obcej osobie, rozkazywać! No, widzę, że tu nie dla mnie miejsce! (*Zdejmuje fartuch*).

Z o s i a: Jestem tego samego zdania, i czem prędzej waćpani ten dom opuścisz, tem lepiej. Mówię w myśl pani doktorowej—wreszcie sama jeszcze jej powiem. (*Wzburzona odchodzi na prawo*).

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Zbiór Sześciu MONOLOGÓW

DLA MŁODZIEŃCÓW

Zbigniew Topór

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

po czole kto jestem, ale gdzież tam? — Redaktor, człowiek gruboskórny, zamiast wybiec — naprzeciw, zblednąć ze wzruszenia i tak dalej — on? pyta mnie się najspokojniej w świecie: — (przez nos) — "A czego?" — Wytłómaczyłem z przymusem, człowiek ów był mi wstrętnym. — No — to dalej! — (przez nos) — "Przeczytaj pan coś! — zobaczymy." — Myślę: teraz obudzi się w nim dusza... zrozumie... i czytam: — (czyta z zeszytu głosem płaczliwym). —

Zielony gaj...
Gdy przejdzie... maj!
Ten słodki... raj!
Przez cały... kraj!
Zakwitnie... gaj!
Poeto!... wstaj!
I baj!... I baj!

(Milczy z oczyma wzniesionemi w górę). —

"Dosyć! — dosyć!" — woła redaktor, "co innego!" — Prawdopodobnie ze wzruszenia nie chciał słuchać dalej... bo i mnie zrobiło się rzewnie... oh!... Więc przerzuciłem kilka kartek i znowu: — (czyta z zeszytu głosem rozpaczliwym)—

Potragane nici...
Nici się... potargały...
Które jakieś ręce wiązały
I zapłakał chłopiec mały
o! he — o! he —

(Chwilka milczenia potem mówi). —

Redaktor milczał — to mnie zachęciło, więc zacząłem improwizować t. j. mówić wierszem:

Pójdźcie! pójdźcie! — dusza wielka
Gromadzi w sobie myśli, jak wodę butelka;
Myśli kapią jak deszcze — głowa ma jak beczka,
A w środku czaszki świeci rozum, niby świeczka!

— (chwila milczenia) — Redaktor znowu nic! — zastanowiło mię — to — patrzę — a on najspokojniej w świecie przepisuje coś do książki... Przestaję mówić — milczę, czekam... a on? nic! "Panie redaktorze," zaczynam — (przez nos). — "A czego? To pa-an? myślałem, że pan już poszedł." — Oniemiałem! — Co mówić na takie grubijaństwo? — "No, więc prędzej!" woła redaktor, tym razem już z widocznem wzburzeniem w głosie... "Moje wiersze...", powiadam. — "Pańskie wiersze? A co ja panu ukradłem. Czego mnie tu pan nachodzi?" — "Ależ panie, do druku" wykrztusiłem, blednąc z irytacji. — (Przez nos). — "Ach ta-ak — he... he... he." zaczyna się śmiać, dam panu radę: Oto schowaj je pan do zimy, te wiersze, a potem je pan przynieś do redakcji, pod-

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Zbiór Sześciu MONOLOGÓW

DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Napisali Z. T., F. Ż., C. W.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

znam wcale czarnych myśli, ani ciemnych nastrojów, lubuję się w błękicie i — czarnych djamentach. Nie chwaląc się wcale, powiadam państwu, iż żadna z moich koleżanek nie ma takiego gustu, jak ja. Przez zazdrość tylko nazwały mnie Chwalińską, bo czy ja się kiedy chwalę? Widzicie państwo, mam złoty medaljon od prawdziwej księżny. — (Pokazuje medaljon na łańcuszku na szyji): — Nie wierzycie, złoty jest, złociuteńki! Pytałam nawet złotnika, powiedział, że pozłacany. W każdym razie stwierdził, że na podkładzie jest pewna, myślę, że gruba warstwa złota, więc słusznie mówię, że mam złoty medaljon od księżny. Przeczycie? To chyba ócz nie macie, przecież nie jest zielony! Wątpicie, czy od samej księżny? Przekonaliście się już państwo, że nie kłamię, i nie chwalę się. Ciocia moja jest u księżny — panną służącą. Dostała medaljon na Gwiazdkę, a mnie ofiarowała go na imieniny. Księżna pani wie o tem, wcale się nie gniewała, czuję się wśród nas, jak wśród swoich, zaliczamy ją już do rodziny. Wyobraźcie sobie państwo, że księżna mówi ciotce mojej nawet po imieniu. Nie mówi jej panna, tylko ty, jak serdecznej przyjaciółce. Ja się jeszcze nigdy nie chwaliłam, że blizko naszej rodziny jest księżna, ale znać to już po mnie z daleka, że księżnę mamy w rodzie. Zresztą, wystarczy spojrzeć tylko na moją matkę, ona ma to po mnie, że jest zgrabna i elegancka, a przytem jaka wymowna, uprzejma i zachwycająca, w niezliczone zalety bogata! Wszystko to po mnie! Ojciec mój, tak jak ja, nigdy się nie chwali. Mówi bardzo górnolotnie, zawsze tylko o kominach, lub sadzach. Skoro mnie zacni państwo poznaliście, to tak, jak byście moich rodziców znali. W zupełności posiadają moje przymioty, zatem osądzicie sami, ża nie zasługujemy na miano, czy przydomek Chwalińskich. Koleżanki pomyliły się w ocenie. Świat nie poznał się na nas dotąd.

STRÓŻKA.

Jestem Mietlińska ze szlachetnego rodu Mietlaków, a na chrzcie świętym, to mi dali Kordula. Matka i ojciec zawdy mi pedali: — Kordulo, ucz się psiawiaro, to możesz zostać biurową panną w mieście, a nie potrzebujesz charować jak my, na ten chleb powszedni. Ale jo się ta nie uczyłam, co mi po takiem mazgajstwie. — Choć się ta nie uczyłam i tak ci mam z piórem do czynienia — (wstrząsa miotłą) — chociaż ono pióro nie letkie i wielkie, ale za to piszę niem po całem podwórku, ba, nawet po ulicach, bo niby jako stróżka. muszę uważać wedle porządku. — Tylko z lokatorami. to ci mam kłopot, że jaż mi wątroba staje do góry nogami na poprzek żołądka. Pedają

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

RÓŻNE WIERSZE

* * *

Śpiew Matki

Płakało dziecię długo, płakało rzewliwie,
Aż matka niewinną tuląc pieszczotę,
Schylona nad kolebką, zanuciła tkliwie:
"Śpij, moje złoto!"

* * *

Dźwięcznego głosu matki harmonijne brzmienie
Zwolna małego synka uciszało żale;
Boskim nektarem drobne słodziło cierpienie,
Żywość oczek spoczynku otaczało cieniem.
I wreszcie słodkiem dziecię ujęło uśpieniem.
A matka, tryumfując, powoli, wspaniale,
Rozsuwała nad główką cieniutkie okrycie
I choć ciszej, choć wolniej, jeszcze mu śpiewała:
"Śpij moja nadziejo cała,
Moje ty życie!"

* * *

Och! te najpierwsze piosenki, wydane z ust matki,
Których całość zaledwie ucho pojąć umie,
Już wdzięczne serce dziecka pojmuje, rozumie
I chowa jak miłości najczulszej zadatki.
A kiedy później samo śpiewać się ośmieli,
Choć zupełnie odmiennym otoczone światem,
Choć inaczej mu nuci śpiew nauczycieli,
Odepchnie ich, pogardzi czczego dźwięku światem.
Zcicha zabrzmi mu w uszach odgłos ulubiony,
Przyjdzie na myśl wiek złoty, rozkosz młodociana,
I w piosnce, którą usta zanucą młodziana,
Pierwszych piosenek matki zanucą się tony.

* * *

O jak szczęśliwe to dziecię,
Któremu własna matka nad kolebką nuci!
Dla którego zabawy, uciechy porzuci,
Szczęście swoje rodzinną ograniczy chatką;
I o złym zapomni świecie,
Wie tylko, że jest matką!

* * *

ŚPIEWKI LUDOWE

Owczarek

Po borowiu gnał owczarek,
Po borowiu gnał;
Są tam jeszcze dwie dróżeczki,
Są tam jego podkóweczki,
Tęgi owczarek (matulu) (bis) Oj da dana....

* * *

Nie wyganiaj owczareczku,
Owiec na runią,
Bo ci owce wyzdychają (bis)
Ciebie zabiją (chłopaku) (bis) Oj da dana....

* * *

Owczareczek nie usłuchał,
I owce wygnał,
A ja za nim ze śniadaniem (bis)
Jeno się tak śmiał (matulu) (bis) Oj da dana....

* * *

W sieni oberek matulu,
W sieni oberek —
Żaden mi się nie podobał (bis)
Jeno owczarek (matulu) (bis), Oj da, dana....

* * *

P. S. — "Owczarek," "Maciek," "Jaś" — razem te trzy piosenki na 1 głos z fortep. 20c.

TO I OWO NA CZASIE

Chór Harfa zmienił dyrygenta, angażując pana Aleksandra Karczyńskiego, znanego muzyka i kompozytora, wobec czego chórowi życzymy jak najlepszego powodzenia pod nową batutą.

* * *

Mając tak poważną siłę w szeregach Zw. Śpw. należałoby tylko głębiej zastanowić się ze strony zarządu Zw. Śpw. by umiał tę chwilę wykorzystać i serdecznie zbliżyć ku sobie pana Karczyńskiego, na czem Zw. Śpw. zyskałby przeogromnie.

* * *

Protokół 34 zarządu Zw. Śpw. co do rachunków z 35-cio lecia opiewa: "Ogólny dochód $4,138.22, rozchód $3,387.38. Do zapłacenia pozostał jeszcze pamiętnik i dzienniki za ogłoszenie i druki."

* * *

A więc: — Sale, orkiestry i artyści kosztowały nas aż $3,387.38, to jest absolutnie niemożliwem ażeby Zw. Śpw. mógł sobie pozwalać na takie luksusowe wydatki, a w tym wypadku zarząd Zw. Śpw. za "górnolotnie" kasą naszą rozporządzał się.

* * *

Jeżeli pamiętnik, ogłoszenia w gazetach i inne druki będą wynosić też tak "górnolotną" sumę (co jest możliwem), $3,387.38, to należy przypuszczać, że deficyt może być w sumie około Dwóch Tysięcy Dolarów.

* * *

Czekamy szczegółowego sprawozdania; — chcemy wiedzieć ile każdemu zosobna — artystom i artystkom wypłacono; — za salę, orkiestrę, druki i t. d. Czy Polonja, która nas poparła na balu, ma płacić za niedobór niepotrzebnie urządzonego koncertu w mieście? Powinni ci zapłacić, komu się zachciało koncertu w Orchestra sali.

* * *

Obecny numer Echa jest pamiątkowym dla Wyd. Muz. i Księg. B. J. Zalewskiego (którego to nakładem pismo to wychodzi), bo święci 25 lat swego istnienia, o czem na innem miejscu podajemy artykuł p. St. Osady, znanego dziennikarza na obu półkulach.

* * *

Wyd. Muz. z tej okazji prześle upominek w nutach bezinteresownie, lecz tym tylko którzy zaprenumerują Echo Muz., nadsyłając $2.00 zaraz, jako roczną prenumeratę na rok 1925.

* * *

Upominek ten zawiera następujące dzieła: No. 1 Bóg się rodzi, kolęda na 1 głos z fortep. No. 2 Do Boga, duet z opery "Halka." No. 3 Śpiew z gór krakowskich, solo fortep. No. 4 Hymn do Boga, chór mieszany. No. 5 Hymn do Boga, chór męski No. 6 Przyjechało trzech na jednym koniu, chór mieszany. No. 7 O joj, joj, joj, joj, chór męski. No. 8 Wesele Kujawiak, solo skrzypce. Ozdobne wydanie w 4ch kolorach.

* * *

Utwory te są opracowane przez Albertsona, Galla, Moniuszkę, Noskowskiego, Zalewskiego i Zarębę, jako wydanie jubileuszowe 25-cio lecia Wyd. Muz. i Księg. B. J. Zalewskiego w Chicago, Ill.

Numer styczniowy Echa Muz. zawiera dodatki w nutach, cztery stronic, dział techniczny "Uniwersalnego Samouczka," oraz "Nowy Rok bieży," kolęda na chór mieszany, i "W polu ogródeczek," także na chór mieszany.

* * *

Bardzo interesujące dodatki muzyczne będą pomieszczone w następnym numerze "Echa," zatem — proszę nie zwlekać z nadesłaniem prenumeraty na Echo, wysyłając zamówienie pod adres: Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Illinois.

* * *

Premje jakie dodawaliśmy do Echa w 1924 roku kasujemy, a w to miejsce zamieszczać będziemy dodatki muzyczne w każdym numerze, tak jak to Szan. Czytelnik zauważył w obecnym noworocznym wydaniu.

ANEGDOTY O ARTYSTACH

Do artyzmu dążą wszyscy wielbiciele sztuki i kosztuje ich nieraz dużo zachodu i mozolnej pracy, aby dojść do pewnej doskonałości, lecz mało kto uwzględnia i obserwuje sztukę tak, jakby tego wymagała. Któżby nie pragnął ugościć u siebie wielkiego artystę, aby usłyszeć śliczne melodje, wypływające z pod jego mistrzowskiej ręki. Na wieczorki, rauty zaprasza się ludzi najwybitniejszych z świata artystycznego, aby potem za kotlecik lub skromną kolacyjkę zmusić tychże do popisania się swym talentem. Zdarza się często, że artyści na takie wieczorki wręcz udziału swego odmawiają.

. Liszt nie cierpiał zaprosin, obawiając się, że będzie zmuszony "popisywać" się muzyką. "Rzucają człowiekowi kotlet — mówił — i każą mu za to grać. Nie, wolę siedzieć w domu." I Chopin nie znosił grywania w towarzystwie. Pewnej damie, która po obiedzie prosiła go, by usiadł do fortepjanu, rzekł: "Czy to konieczne! Ja tak mało jadłem!" Rubinstein był przejęty takim samym wstrętem. Podczas jednego z jego pobytów w Londynie, jakaś lady zaprosiła go na obiad. Pani Munkacsy, żona malarza, poradziła jej, aby zakryła fortepjan makatą, sama zaś w rozmowie z Rubinsteinem, z którym była na dobrej stopie, upewniała go, że nie będzie proszony o muzykę. Przyszedł. Po obiedzie zaczął się rozglądać.

— Czy tutaj niema fortepjanu! — zapytał panią Munkacsy.

— I owszem — odparła — ale nie jest używany. Stoi tam w kącie.

W parę minut potem Rubinstein siedział już przy klawiaturze. Grał przeszło godzinę.

ZAMIŁOWANIE DO MUZYKI

— Bywa pan na wyścigach?

— Nie opuszczam ani jednego dnia.

— Zatem lubi pan konie?

— O nie; jestem zamiłowanym melomanem i bywam wyłącznie dla muzyki.

* * *

ECHO FAŁSZYWE

— Mówiliście mi, przyjacielu, że w tem miejscu słychać echo bardzo wyraźnie, tymczasem ledwie je można uchem uchwycić?

— Dawniej, proszę pana, było bardzo wyraźnie, ale od czasu gdy dla wywołania go krzyknął pewien śpiewak fałszujący, echo zaczęło się trochę jąkać.

* * *

NA EGZAMINIE MUZYKI

Profesor do studenta:

— Mój panie, rozumiem, że można czegoś nie umieć. Ale by módz tak bardzo nieumieć, jak pan, trzeba już mieć chyba zdolności specjalne.

* * *

POCAŁUNEK ROSSINIEGO

Zdarzyło się raz jednemu amatorowi wiolonczeliście, iż grał w obecności Rossiniego. W dziesięć lat po tej pamiętnej dlań chwili opowiadał on, iż wielki mistrz tak był grą jego zachwycony, iż pocałował go w czoło. Odtąd, dodaje on, nie myłem już twarzy aby nie zetrzeć śladu cennego mi pocałunku.

Śpiewak Poznański.

POLECAMY DO NABYCIA RÓŻNE NUTY

Zamawiając nuty, wystarczy podać numer i cenę

MUZYKA ŚWIECKA

POLSKIE SZKOŁY NA RÓŻNE INSTRUMENTY.

Szkoła A. B. C. na Fortepian dla dzieci i począt. netto (100) 3.00
Szkoła na Gitarę, oraz 22 utwory z mand. i t. p. netto (96) 1.50
Szkoła na Mandolinę, oraz 30 utworów różnych netto (97) 1.40
Szkoła na Flet, zwykłej budowy lub Boehm'a netto (106) 75
Szkoła na Klarnet A.B.C. lub E.S. z rysunkami netto (107) 75
Szkoła na Kornet lub jakikolwiek inst. dęty z kl. netto (108) 75
Szkoła na Koncertinę i Bandonium netto (117) 75
Szkoła na Skrzypce dla samouków 7x11 netto (118) 1.50

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 1 GŁOS Z FORTEPIANEM.

Śpiewniczek Dziecięcy, 22 pieśni różnych komp. netto (200) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 16 pieśni różnych komp. netto (201) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 20 pieśni różnych komp. netto (202) 75
Śpiewniczek Dziecięcy, 26 pieśni różnych komp. netto (203) 75

ŚPIEWY DZIECIĘCE NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEPIANEM.

Dwa Duety. 1. Kwiaciarka. 2. Tęsknota net (210) 30
Dwa Duety. 1. Cyganki. 2. Piosnka net (218) 40
Brat i Siostra. W kącie szkolna teka leży (233) 40
Dwa Duety. "Jaś i Małgosia" dla starszych (233) 30
Dwu głosowy śpiewniczek, 15 ut. (lub starszych) netto (285) 75
Dwu głosowy śpiewniczek, 8 utw. (dla starszych) netto (286) 75
Trzy Duety, "Polskie Skarby" dla szkół parafjal. netto (162) 20

Śpiewy na 1 głos z tow. fortepjanu

Ach jakżem ja nieszczęśliwa. Mazurek. Mezzo-sop (580) 20
Andzia. "Anuziu, jeszcze szklaneczkę." Bar (536) 20
Dwa śpiewy. 1. Śpiew "Basi." 2. "Wiosna." Mez.-sop. (582) 20
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa." Mez.-Sop. (317) 25
Kozak Ukrainiec. "Hej ja kozak, zowut Wola." Ten. (307) 20
Kwiaciarka. "Młodość i piękność mam." Mezzo-sop. (314) 10
Kwiecisty i wonny maj. "Błękitne niezabudki." gł. śr. (316) 20
Krakowiak. "Na skalistym brzegu." Bas (478) 20
Krakowiak. "Na krakowskiej ziemicy." Bas (474) 40
Krakowiak. "Halko miła, tyś pobożna." Bas (476) 30
Laleczko ma. "Gdy dziewczę ma pięć lat." Bar. (544) 30
Modlitwa. "W poświstach wichru losu." Bas (482) 30
Piosnka. "Gdzie chłopaczek tam dziewczynka." Bar. (537) 30
Śpiew Janka. "Hej przy okienku twem." Ten. (574) 20
Wlazł kotek na płotek. "Nad srebrnym ruczajem." Bar. (558) 20
Zalotnik. "Jestem chłopak dziarski, żwawy." Bar. (542) 20
Wędrowna Ptaszyna. "Ptaszku, skąd przylatasz." Alt (322) 20
Zosia, Joasia i Basia. "Zosia jak węgle oczki ma" Bar. (300) 20
Życzenie. "Gdybym ja była słoneczkiem." Alt (450) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. fortepjanu

Ciribiribin. "Pewnie w każdej bywa mowie" (728) 30
Cyganie. "Każdy wesół z nas i rad, mile czas upływa" (696) 30
Drogie Wspomnienia. Zalewski-Walkiewicz (770) 40
Duet Żabi. "I czego proszę żabom brak? (754) 20
Dwa Duety. 1. Kaliny Wiosna. 2. Wrzesińskie Dzieci (708) 20
Dwaj Palacze Fajek. "Zaledwo rano zdążę wstać." (736) 20
Dwa Mazurki. Eug. Walkiewicza (ludowe) (758) 30
Dusza w Niebie. "Ani ucho nie pojmie" (678) 40
Kochajmy sie. (Serenada Schuberta) "Wśród tej ciszy" (790) 30
Lore-Ley. "Ja niewiem skąd w duszy mej gości" (748) 40
Modlitwa Ks. Marka. "Pośród pastuszków" (681) 20
Pozdrowienie. "W którą bądź stronę spojrzę" (716) 40
Pójdźmy razem. "Błoga cisza dokoła" (660) 50
Rota. M. Konopnickiej, muzyka Eug. Walkiewicza (760) 10
Rozstanie, Mazurek. "Wróć zapomnij biedną" (670) 50
Rybacy. "Strzechę rzuciwszy moją." Tenor i Bas (698) 60
Walczyku mój. "Mój ty walczyku, kocham cię znam." (780) 30
Wesoła Piosenka. "Zanućmy śpiew wesoło." (796) 30
W Pieninach Szczawnickich. "Boskie Pieniwy" (900) 30
Wszystko przemija. "Chwila skrzydlata" (665) 30

ŚPIEWY NA 3 GŁOSY (CHÓRY ŻEŃSKIE)

Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 10 ut. z. 1 netto (960) 75
Chóry żeńskie na 1, 2, 3 i 4 gł. Zbiór 15 ut. z. 1 netto (961) 75
Hiszpanka. "Jam jest miłości królowa" net (908) 25
Hymn Jubileuszowy Janowi Sobieskiemu net (922) 05
Krakowianka. "Jestem Krakowianka" net (912) 10
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" net (956) 20

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE

Chór żołnierzy z opery "Faust," part. i gł. net (1152) 1.00
Cztery Powinszowania dla księży net (1068) 10
Cztery Utwory. popularnych pieśni net (1007) 10
Kantata ku czci H. Siekiewicza net (1133) 50
Marsz żałobny Chopina, fort. i 12 głosów netto (1005) 90
Matysek. "Był Matysek, chłop przed laty" net (1127) 20
Na Falach Dunaju. "Śpiew o Wiśle" p. i gł. net (1156) 2.25
Najpierwsza Pieśń, "Skąd się wzięła," a capella (1057) 10
Pieśń Wiosenna (konkursowa) "Jest w życiu" net (1002) 10
Przebudzenie Zakochanego, Walc net (1121) 20
Róża "Już z królewskim twoim wdziękiem" (1113) 10
Sextet z "Lucyi di Lamermoor" solo i chór net (1014) 30
Siedmnaście Pieśni Ludowych, a. capella net (1054) 25
Wiazanka Pieśni Narod. 6 zesz. No. (1158-9-60-1-2) i (1163) 1.20
Zbiór Kwartetów, 31 pieśni nar. a capella netto (1170) 75

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE.

Chór żołnierzy z op. "Faust" z akomp. 12 gł. netto (1480) 1.80
Darmozjad St. Moniuszki. Solo Bas i chór komp. netto (1324) 45
Dwadzieścia cztery Pieśni Jana Galla, a capella net (1295) 1.40
"Hulały" — "Kryleć" "Niejeden nam prawi" net (1339) 10
Kieszonkowy Śpiewniczek Tow. (60 pieśni) netto (1490) 60
Kozak. "Tam na górze jawor stoi," a capella (1328) 45
Marsz żałobny Chopina. 12 gł. i part. fort. net (1210) 90
Marsz żałobny. "Spocznie na wieki." net (1206) 20
Mazur z Opery "Halka." "W dzielnych sercach" (1326) 40
Na Falach Dunaju, "Śpiew o Wiśle," z akomp. netto (1488) 2.25
Od dworu do dworu. Kujawiak, 12 gł. i fort. netto (1390) 1.50
Pieśń Kolejarzy. K. Garbusińskiego netto (1304) 10
Pięć Pieśni Pogrzebowych St. Mon. (1330-2-4-6) net (1328) 1.30
Polonez. "Brzmijcie trąby," Chopina, 12 gł. i fort. net (1208) 1.20
Rok mój rok szczęścia. K. Garbusińskiego net (1300) 20
Sześć Pieśni Nar. i Tow. K. Garbusińskiego nett (1302) 20
Tęsknota. "Gdziekolwiek pójdę." Solo Bas i chór netto (1315) 10
Wesele, Kujawiak. "Dana, dana naokoło" net (1489) 10
Wybór (19) Kwartetów, pol. i obce komp. netto (1460) 1.20

MUZYKA KOŚCIELNA

Śpiewy na 1 głos z tow. organów i. t. p.

Ave Maria. Gounoda "Zdrowaś Marya" sopr. (1520) 20
Do Ciebie Boże. Pieśń Poślubna. Sop. Tenor lub Bar. (1590) 20
Dwie Modlitwy: 1. W ciężkiej niedoli. 2. Boże Ojcze (1542) 40
Dwie Pieśni Kościelne. 1. Modlitwa. 2. Hymn (1512) 30
Modlitwa do M. B. "Nie opuszczaj nas" na głos śred. (1506) 20
Pieśń Pokutna. "O Panie co losy ludzkości" Bar. (1544) 20
Przyjmij Boże. Pieśń Poślubna, Sop. lub Ten. (1594) 20
Zdrowaś Marya. "Ave Maria" na sopran (1510) 20

Śpiewy na 2 głosy z tow. organów

Dwie Pieśni. 1. Stabat Mater. 2. Pieśń do M. B. (1630) 10
Dwie Pieśni. 1. Z pokorą. 2. Modlitwa na 3 głosy (1730) 10
Marsz Weselny. Veni Creator i Pieśń Poślubna (3 ut.) (1666) 60
Powrót Taty. "Witaj Maryo, święta Pani" (1660) 20
Stabat Mater. B. W. Walewskiego, Kontra-Alt i Ten. (1680) 30
Święta noc. "Cicha noc, święta noc" (1654) 20

Śpiewy na chóry mieszane

Bóg i Ojczyzna. Śpiewnik kościelny, 6 zesz. netto (1883) 2.00
O Narodzeniu Pańskiem 15-cie kolęd (1790) 60
Osiem Pieśni Wielkanocnych O Zmart. Pańskiem (1792) 25
Śpiewnik Łaciński na wszystkie niedziele w roku (1879) 60
Śpiewy Kościelne na 1, 2, 3 i 4 gł. (28 pieśni) W. netto (2060) 75
Sto Preludyi w formie szkoły na organy netto (2500) 3.00

MSZE POLSKIE I ŁACIŃSKIE, EUG. WALKIEWICZA.

a) Na 1 głos z organami lub a capella.

Missa (Op. 6). In honorem St. Casimir, a capella net (2112) 40
Missa (Op. 21). In honorem St. Josephi Sp. B.M.V. net (2114) 40
Msza Polska (krótka) przez Ks. K. Klaina, a cap. net (2080) 10

b) Na 2 głosy z organami lub a capella.

Missa (Op. 38). In honorem St. Joannis Canti C. net (2142) 60
Missa (Op. 41). In honorem B. M. V. de Czerwińsk net (2144) 60
Missa (Op. 43). In hon. St. Stanislai Kostkae C. net (2146) 60
Missa (Op. 44). Pro Defunctis net (2150) 40
Msza Polska (Op. 25). A Karczyńskiego net (2130) 40
Msza Polska (Op. 50). Żałobna net (2148) 60

c) Na 3 głosy z organami lub a capella.

Missa. Pro Defunctis C. Casciolini. a capella net (2160) 80
Missa (Op. 6). In h. St. Jos.Sp.B.M.V. Garbusiński net (2294) 1.00

d) Na chóry mieszane z org. lub a capella.

Missa (Op. 11). In hon. St. Michalei Archangeli net (2260) 1.00
Missa (Op. 40). In hon. St. Hedwigs Reg. Vid. net (2263) 1.00
Missa (Op. 42). In hon. St. Stanisłai Ep. et Mart. net (2268) 40
Missa (Op. 45). In hon. St. Josephat, for 7 voices net (2266) 2.40
Missa (Op. 46). In hon. B. M. V. de Częstochowa net (2264) 1.00
Missa Prima. Requiem. Ks. A. Wróblewski net (2268) 20
Msza Polska (Op. 15). Pieśni do mszy św. net (2268) 50
Msza Polska (Op. 17). Pieśni do mszy św. net (2269) 50
Msza Polska (Op. 20). Pieśni do mszy św. net (2256) 40
Msze Polskie (Op. 51 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2257) 20
Msze Polskie (Op. 52 No. 1-4) (cztery), łatwe net (2254) 20
Osiem małych mszy (Op 51 i 52) Eug. Walk. net (2255) 40

e) Na chóry męskie z organami lub a capella.

Missa (Op. 2). Pastoralis. K. Garbusińskiego net (2292) 1.0
Missa (Op. 12). Prima qudr. (bez Gloria). K. Gar. net (2296) 25
Missa (Op. 42). In hon St. Stan. Ep. et Mart., 3 gł. net (2329) 40
Missa (Op. 17). In hon. St. Annae (dwa chóry) net (2300) 1.00
Missa (Op. 70). In hon. St. Ceciliae. Eug. Walk. net (2325) 1.00
Msza (Op. 13). Druga mała z inst. dętymi. K. G. net (2298) 25

—o—

SZKOŁA NA FORTEPIAN A. B. C. (Elementarna). Napisana przez A. Różyckiego Op. 50 (najlepsza dla kształcących się organistów), zalecona przez Warsz. Kons. Muz. dla samouków, dzieci lub starszych, bez nauczyciela (w braku Polaka). Przy wielkiej ilości ćwiczeń i wprawek, szkoła ta mieści w sobie wiele utworów, polskich melodji, krakowiaków, polonezów, walczyków, polek, pieśni nabożnych, świeckich i t. d., ogółem 160 numerów, 82 stronic, co przedstawia wartość (licząc choćby po 5c za numer) $8.00. Rozmiar 11x14. Cena dawniejsza tej szkoły $4.00, obecnie zniżona na $3.10 z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"— "Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.

Większy wybór nut, w katalogach naszego Wyd. Muz.
WYDAWNICTWO MUZ. I KSIĘGARNIA, B. J. ZALEWSKI
1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

POLECAMY KSIĄŻKI DO NABYCIA
w cenie przedwojennej

Adam Mickiewicz. Życiorys naszego wieszcza i poety	15
Album Królów. Portrety wszystkich Królów Polskich	40
Amalunga, czyli Córa Puszcz, w Ameryce Północnej	15
Antek Socha, młody wojak. Powiastka historyczna	15
Anioł Miłosierdzia, napisała Helena Staś	10
Antoś z Skalina, czyli cnota nagrodzona, zbrodnia ukarana	10
Aptekarz Polski, czyli zbiór najużywańszych nazw łacińskich	25
Arcydzieło organisty, powieść Józefa Dzierzkowskiego	15
Atlas do Dziejów Polski, z 10-ma mapami	20
Bajeczka o Kominiarczyku. Napisał Mark Twain	5
Bajki i Powiastki Ludowe o Strachach, opowiadanie	10
Balon Tajemniczy. Piękna powiastka z ryciną	10
Bartek Łatka, czyli jak żyd zrobił po śmierci testament	5
Bartosz Głowacki, czyli ostatnie uszlachcenie, z 8 rycinami	10
Basia. Powiastka dla dzieci przez Włochnę	5
"Ben-Hur." Z czasów Jezusa Chrystusa, z 120 ilustracjami	2.00
Bez Pana. Powieść historyczne z XI wieku	50
Bezsenna Noc, przez Samuela Clemens (Mark Twain)	5
Bez Szczęścia. Nowela M. D. Chamskiego	15
Biblioteczka dla pilnych dzieci, zaw. krótkie powiastki	35
Bitwa pod Kobylanką, dnia 6 maja 1864 r.	5
Bitwa pod Raszynem. Powieść historyczna z ilustracjami	30
Bolesław, czyli Dalszy Ciąg Genowefy, nap. Ks. Osmański	30
Błogosławieństwo duchowne domu, Ewangelja św. Jana	10
Bosy Pan. Powiastki bardzo zajmujące	5
Boża Męka pod Łzawą, opowieść górnoszląska	10
Boża Opieka, powieść osnuta na podaniach XVIII wieku	35
Chata Wuja Tomasza, obraz z życia niewolników ameryk.	15
Chłopi Bohaterzy, powieść z czasów Kościuszki	10
Choroby świń, czyli rady, wskazówki i wnioski dla hodowcy	20
Córka Staremberga, powieść historyczna z obleż. Wiednia	15
Cudowny Lekarz, powiastka wielkanocna przez ks. Schmidta	15
Ćwiczenia łacińskie dla klasy 1szej, 74 stronic	25
Cyganka z Gór Święto-Krzyskich, czyli porwane dziecko	10
Czytania Majowe o cnotach Maryi przez O. Prokopa	35
Czas to Pieniądz. Powieść dla młodzieży	25
Czasy Kościuszkowskie, historyczny obrazek dla młodzieży	20
Czarny Piotr, z przygód Szerloka Holmesa (Conan Doyle)	10
Djabeł w domu, powieść, napisał A. Winiarski	10
Dobry Syn, bardzo zajmująca bajka z przed lat tysiąca	15
Dolina Almeryi, czyli dobrotliwość Boska	25
Droga Krzyżowa w 14 stacjach, oraz Passya	10
Dwaj Przyjaciele, przez Guy de Maupassant	10
Dwanaście ogólnych praw wszechświata, nap. ks. Adamski	15
Dwie Msze i nieszpory po polsku	5
Dwie Nowelki, przez Elizę Orzeszkową	15
Dwie Pieśni: 1. Do M. B. Róż. św. 2. O M. B. Gietrzwałdz.	5
Dwie Wioski i szkodliwe leki, powiastki z życia ludu	5
Dzieje Narodu Polskiego, ozdobione 78 obrazkami	35
Dzieci poznańskie	5
Dzieje święte w krótkości opowiedziane p. ks. I. Schustera	25
Dzieło Zbiorowe. Zawiera powiastki i opowiadania	1.50
Dzieje Starego i Nowego Testamentu	40
Dzielny Chłopiec, pow. osnuta na tle powstania roku 1863	15
Dzień Piąty Sierpnia 1864 r. Rzut oka na powstanie polskie	5
Dziesięć Miljonów Dolarów, przekład z węgierskiego	20
Dziwne koleje życia, czyli historja o trzech derwiszach	25
Dziwne przygody chłopa Urbana Długonosa, kilka powiastek	15
Dziwne Przygody Lorka Szlązaka, opow. z dziejów Polski	15
Fałszerz Pieniędzy, tajemnicze przygody Szerloka Holmesa	20
Ferdynand, powieść z życia hrabiego hiszpańskiego	25
Formuła, przy poświęcaniu się N. Sercu Pana Jezusa	50
Głos Synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej	1.00
Głowa św. Barbary, powieść z przeszłości Pomorza	35
Gwizdalski wójtem, powiastka napisana przez Iskierkę	15
Historja cudownego obrazu Matki Boskiej w Rzymie	20
Historya Krzysztofa Kolumba, z rycinami	50
Historya św., czyli dzieje starego i nowego Testamentu	10
Historya św., ozdobiona licznemi rycinami, J. Chociszewski	25
Huragan, powieść historyczna w 3ch tomach	1.75
Jak Leczyć Dzieci, gdy dziecko zachoruje	5
Jan Kiliński, szewc warszawski	5
Katechizm Rzymsko-Katolicki dla szkół polskich w Amer.	10
Kilka lat z panowania Napoleona, romans	75
Klara, czyli zwycięstwo cnoty, napisał ks. Kanonik Szmid	25
Konfederaci Barscy na Sybirze, powieść	25
Kopalnia srebra, powiastka	5
Kopalnie Króla Salomona, bardzo zajmująca pow. z ilustr.	50
Korabiowie, obrazek rodzinny z czasów Napoleona I	25
Koronka do św. Józefa z dodatkiem litanii i modlitw	5
Koronka o świętej Annie, Matce Najświętszej Panny	10
Krótka historya Kościoła Katolickiego, napisał ks. Delert	40
Krótki opis Wyspy Haiti	5
Krótki rys początku zakładu św. Kazimierza w Paryżu	5
Krótki Katechizm dla dzieci z dodatkiem ministrantury	15
Krótkie i praktyczne Nabożeństwo Majowe, ułażył ks. Majer	20
Krwawa Głowa, powieść z wypadków galicyjskich w r. 1846	10
Krwawe Chwile, powieść historyczna z wojen kozackich	25
Krzysztof Żegocki, czyli oswobodzenie Kościana w 17 wieku	20
Krzyżacy, powieść historyczna H. Sienkiewicza	1.50
Krzyż między dzikimi, czyli w krzyżu zbawienie	10
Ksiądz Placydy, stróż Przen. Sakramentu. Powieść hist.	10
Ksiądz Mackiewicz, bojownik za wiarę i wolność	15
Księga Sybilińska. Przepowiednie	1.00
Księżna Lubomirska, czyli cudowny los sieroty polskiej	20
Kurpie, powieść historyczna Wójcickiego	20
Latarnik. Opowiadanie o polskim rewolucjoniście	10
Legendy różnych autorów dla ludu i młodzieży, str. 148	25
Litosław, książe miłosierny, według starej baśni	15
List H. Sienkiewicza do redaktorów polskich pod Prusakiem	5
Litania do Św. Józefa	10
Litania Narodu Polskiego	10
Losy Jacka Kozika, opowieść wiejska z pod Moskala	15
Ludgarda, czyli skutki wychowania opartego na religii	75
Ludzie leśni i wieszcze dzieci, przez Fr. Waligórskiego	5
Malagrida i Pombal, czyli ofiara nienawiści ku Jezuitom	20
Maciek w powstaniu, powiastka z powstania 1863 roku	15
Mikołaj Kopernik w związku z Kolumbem, z 39 rycinami	25
Modlitwa nabożna do Pana Jezusa i 10 pieśni	20
Modlitwy Odpustowe i Koronki do Serca Jezusowego	5
Moina, czyli niepojęte drogi Opatrzności	25
Mowy Patrjotyczne przy odsłonięciu pomnika Kościuszki	15
Nabożeństwo do św. Józefa, Oblubieńca N. P. Maryi	15
Nad Przepaścią, nowela Maksymiliana Ringa	15
Na rok Grunwaldzki. St. Osada	50
Nad Wartą, powieść z dawniejszych stosunków pruskich	15
Na Granicy, nowela przez M. Reichenbacha	15
Na innym pociągu, zbiór powiastek i bajek	10
Nasza Odyssea, w 1885 roku. Szkic z letnich wycieczek	20
Nawiedzania Najświętszego Sakramentu i N. P. N. M. P.	30
Niebezpieczna Cnota, czyli straszliwy los imigranta	20
Nieszpory łacińskie na wszystkie uroczystości kościelne	20
Nowenna do św. Józefa, z dodatkiem Litanii i Modlitw	10
Nowenny do Najświętszej Panny (na cały rok)	10
Nowy Dzwon. Pismo europejskie	5
Obowiązki i Rady do życia chrześcijańskiego	5
Obraz św. Barbary, powieść hist. z dziejów kozaczyzny	15
O Chmielu. Poradnik dla chcących hodować chmiel	15
O Emigracji, a w szczególności o Emigracji Polskiej	15
O Królowej Wandzie i jej zgonie ofiarnym	10
O Księciu Dymitrze i Hryciu Rusinie	15
O leczeniu chorób koni, bydła, świń, owiec i psów	50
O Maćku Junaku i gromadzie z organistą na czele	5
Opactwo Carrow (z angielskiego), w dwóch tomach	1.50
Opowiadania dla młodzieży, z francuskiego, dla dziatwy	20
Opatrzność Boska czuwa, czyli niewola u Maurów	30
Opowiadania i Anegdoty. Zbiór ciekawych utworów	5
Opowiadania i humoreski Marka Twaina	5
Osiem nocy (z tysiąc nocy i jednej)	10
Ostatnia wola, pouczająca powieść z życia ludu górskiego	20
Ostatni z rodu, szkic powieściowy na tle hsitorycznem	50
Orfeusz. Zbiór kwartetów na chóry męskie	50
O Słowiku i Kierz Róży	25
O Strasznym Zbóju, powiastka ze zdarzeń prawdziwych	10
O wodzie, uczony wykład — śmiechu do rozpuku	5
Pan Redaktor w zalotach, humoreska uwieńczona nagrodą	10
Piekło, czyli Katownie Więzienia Piekielnego, z obrazkami	15
Pięć pieśni o Panu Jezusie i do Najśw. Maryi Pannie	15
Piękna historya o cierpliwej Helenie, córce króla Antoniusza	15
Piękna niewolnica haremu, o Fatymie i dzielnym młodzieńcu	10
Piękne przykłady z Historji Polskiej	50
Pierwsze wojny krzyżowe, z dodatkiem krótkiej wiadomości	10
Piotr Karaś, z prostego rybąka szlachcic i pan wielmożny	15
Po Barze, czyli Tom I. "Tułaczów"	50
Podręcznik dla urządzających obchody narodowe	50
Podręcznik Geografii Ojczystej, 50 rycin i 8 mapek geogr.	50
Poezye, wiersze i deklamacje Zahajkiewicza	20
Polacy w New Yorku, pamiątka miła dla Polaka	25
Pomsta Boża nad nieprzyjaciółmi Kościoła św.	15
Powieść o końcu życia Piłata Pontskiego	10
Powieści o Najśw. Maryi Pannie	20
Powrót z wojaczki, pow. z czasów powstania Kościuszki	15
Poznaj siebie samego. Koniecznie każdy przeczytać powinien	25
Prawomocność Unji Lubelskiej. Na czasie	25
Prawa i Reguły dla pragnących zostać obywatelami St. Zj.	10
Prawdziwe zdarzenie. Opowiadanie przez Wandę	10
Prawa kościelne, czyli ustawy o zarządzaniu kościołów	25
Proboszcz Kukulewa, podług Daudeta, opr. W. Karłowski	5
Przygody Maćka i jego przodków w wojnie z Tatarami	10
Rady i wskazówki fizjognomiczne, dla poznania ludzi	5
Reineke-Lis. Poemat satyryczny Goethego w 12 pieśniach	30
Różne Pieśni. 11 pieśni o Najśw. Pannie Maryi	10
Rycerz Błękitny i Moja Pieszczotka, powieść historyczna	25
Rycerze z Blaniku, ciekawe opowiadanie	10
Sąsiedztwo wężów, i jako Pan Zagłoba o grzybach rozważał	5
Sejm Pijacki, czyli wyrok potępienia gorzałce	10
Skarbiec Wynalazków i praktycznych przepisów, 2600 rad	2.00
Skazaniec z Granady, czyli niewinnie uwięziony, powieść	20
Śniegotka, powiastka dla młodzieży, według starej baśni	15
Sokolstwo Polskie w Ameryce. St. Osada	25
Somo-Sierra, opowiadanie historyczne przez Gąsiorowskiego	5
Śpiący Biały Orzeł, czyli proroctwo starego pustelnika	20
Spirytologia, czyli nauka o wywoływaniu duchów	10
Spis wyrazów, używanych w ćwiczeniach łacińskich	25
Sposób odwiedzania Najświętszego Sakramentu	5
Sprawa Polska. St. Osada. Dzieło poważniejsze	50
Starogrodzka kapela, czyli poczciwych Opatrzność nie opuści	30
Stowarzyszenie Rodzin Chrześcijańskich ku czci św. Rodziny	5
Świat Roślinny. Praca polecona do druku przez konkurs	5
Szaławiła, powieść staro-szlachecka przez B. Bolesławitę	40
Szukaj, a znajdziesz! 64 bardzo ciekawych zagadek obrazk.	10
Tadeusz Kościuszko, napisał Teodor Żychliński	15
Tajemnica Spowiedzi, powiastka moralna	15
Tajemnica chaty wiejskiej, powieść przez K. Tuczyńskiego	30
Tajemnice Różańca św. na kartkach (pęczek, 15 tajemnic)	10
Tajemnice żywego Różańca św. (brosz. lub w paczkach)	10
Tajemnicze morderstwo w dolinie Boscombe	10
Talizman, powieść flamandzka, bardzo ciekawa	50
Tereas wspomnienie z Niemiec. 64 str. dużego formatu	20
The 12th day of September, 1883, is the 200th anniversary	10
Trzeci Rozbiór Polski, nap. prof. Ign. Machnikowski	5
Trzydzieści pieśni i piosnek dla rzemieślników	10
Trzy Nowenny do Najśw. Serca Pana Jezusa	10
Trzy prześliczne i bardzo skuteczne modlitwy przy umier.	10
Tydzień prawdy, humoreska, napisał Józ. Woicki	5
Tyfus. Opowiadanie o uciekającym rewolucjoniście	5
Tysiąc Nocy i Jedna powieści arabskich, w 12 tomach	3.00

Prosimy "extra" z pięć książek zamówić, by były w zastępstwie w razie wyczerpania.

ECHO MUZYCZNE. 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Większość dopiero co wyszła z pod prasy

ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEPIANU.

PIOSNKA (571) Eug. Walkiewicz. "Halineczko Dziewczyneczko." Na solo Bas-Baryton, dedykowane Panu Janowi Hoberskiemu, na 1 głos z akomp. fortepjanu. 25c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

ŚPIEWY NA 2 I 3 GŁOSY Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c, tuzin $1.00.

SCHERZO (729) Ed. Poniecki. "Siedzi w oknie cały ranek," na chór żeński z tow. fortep., 15c, tuzin $1.35.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 26c, tuzin $2.30.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 11c, tuzin 95c.

TRZY UTWORY (904) B. Dębiński - Moniuszko - Mendelssohn. 1. Marzenia o wiośnie, "O! widać i słychać." 2. Znasz li ten kraj?. 3. "Różyczka" Różyczki białe. Na chór 3 gł. żeński, z akomp. fortep. 45c, tuzin $4.05.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capela. 11c, tuzin 95c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c, tuzin $5.50.

ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORT. LUB A CAPELLA.

BOHATEROWI! (1082) Kurpiński-Bartkiewicz. "Nieśmiertelność! Nieba w nagrodę ci dały." Z roku 1814. Na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c, tuzin $1.35.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

CHÓR WIEŚNIAKÓW (1001) z opery "Princ Igor." Muzyka A. Borodina, tekst opracował B. J. Zalewski. "Szum z burzą wiruje." Na chór mieszany z akomp. fortep. 20c, tuzin $1.80.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"—"Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.

CZTERY LUDOWE PIOSENKI (1070) Kotarbiński-Bartkiewicz-Sobieski-Kazuro-Szopski-Wiechowicz. 1. "Niech orły w górze." 2. Na fujarce "A za lasem wołki moje." 3. Krakowiak "Daleko, daleko." 4. Kołysanka "Uśnij że mi, uśnij." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

CZTERY PIEŚNI LUDOWE (1148) Wiechowicz-Kaczkowski. 1. "Kiedy będzie." 2. Nie wyganiaj pastereczko." 3. "Oj i w polu jezioro." 4. Obertas "Dalej bracia." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

DWA UTWORY (1022) Elsner-Gruber. 1. Święta noc "Cicha noc." 2. Cnota i Rozum "Próżno na piasek." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWIE PIEŚNI NARODOWE (1072) Ks. K. Klein Op. 19. 1. Manifest ludu kantata "Wzniósł głowę naród." 2. Polska Marsyljanka "Do broni, minął dzień przemocy." Na chór mieszany a capella. 15c, tuzin $1.35.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c, tuzin $2.35.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capela. 11c, tuzin 95c.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majwą." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c, tuzin $3.75.

OKRĘŻNE (1090) Z. Noskowski. "U naszego pana," na chór mieszany, z akomp. fortep. 15c, tuzin $1.35.

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIOSNKA ŻOŁNIERSKA (1000) Muzyka A. Archangielskiego, tekst opracował B. J. Zalewski "Zmroku cień na ziemię pada." Na chór mieszany, a capella. 20c, tuzin $1.80.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem 11c, tuzin $1.00.

TRZY MAZURY (1111) Sobieski-Poniecki-Maszyński. 1. Mazur "Hej zakwitła." 2. Ostatni Mazur "Huczą basy." 3. Mazur z "Jasełek" "Hej, ha! na bok z drogi." Na chór mieszany a capella, numer 3 z fortep. 30c, tuzin $2.70.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY UTWORY NARODOWE (1097) Nowowiejski-Poniecki. 1. Nowy hymn narodowy "Boże coś Polskę." 2. Polonez "Nasz sztandar." 3. Marsz Legjonów "Hełże Orlęta." Na chór mieszany a capella. 30c, tuzin $2.70.

ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpinski-Surzyński-Walkiewicz. 1—2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.80.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 32c, tuzin $2.80.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

ŚPIEWY RELIGIJNE RÓŻNEJ TREŚCI, MSZE I T. D.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c, tuzin $3.75.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

UTWORY INSTRUMENTALNE, NO RÓŻNE INSTRUMENTA.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 27c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 65c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 37c.

CHŁOPSKIE KUJAWIAKI (3381). Melodje uchwycił B. J. Zalewski, na fortepjan; opracował Eug. Walkiewicz. 25c.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojała..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nedily"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie". (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marića" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludowa).
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żeńci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała...".
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "Żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. "Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Lemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poły dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Lemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Lemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego, 1505 Tell Pl. Chicago

Zaprenumeruj zaraz "Echo Muzyczne", nadsyłając z góry $2.25 za cały rok wraz ze wstępnym Nr. i Dodatkami Muzycz.